

# Joachim Bar

---

## Rozwój stanów doskonałości w Polsce, VII Zgromadzenie sióstr obliczaniek (1888-1958)

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 10/3-4, 79-123

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. JOACHIM ROMAN BAR OFMConv.

## ROZWÓJ STANÓW DOSKONAŁOŚCI W POLSCE VII

### Zgromadzenie Sióstr Obliczanek (1888—1958)

Treść: Wstęp, — I. Początek zgromadzenia, — II. Zgromadzenie pod zarządem M. Szczepkowskiej, — III. Utrwalenie zgromadzenia, — IV. Rozwój zgromadzenia. — V. Realizacja celu szczegółowego zgromadzenia, — VI. Konstytucje i organizacja zgromadzenia, — Zakończenie.

#### Wstęp

Zgromadzenie Sióstr Wynagrodzicielek Najświętszego Oblicza III Zakonu św. Franciszka z Asyżu (Congregatio Sororum Expiatricum Sacratissimi Vultus III Ordinis s. Francisci Assisiensis) dotychczas<sup>1</sup> znane jako Zgromadzenie Sióstr Zwiastunek Wynagrodzania czyli Misjonarek Przenajświętszego Oblicza, używające nazwy popularnej „siostry obliczanki“, należy do zgromadzeń bezhabitowych, które założył w zeszłym wieku o. Honorat Koźmiński kapucyn.

Mimo dłuższego już istnienia pozostało dalej na prawie diecezjalnym. W pierwszych trzydziestu latach swego istnienia rozwijało się bardzo wolno, walczyło z trudnościami wewnętrznymi. Dopiero po pierwszej wojnie światowej weszło na normalne tory rozwoju, umocniło się wewnętrznie i z większym pożytkiem dla Kościoła spełniało swój cel.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Zmiana nastąpiła na podstawie dekretu Ks. Kard. St. Wyszyńskiego 30. X. 1961, N. 5340/61/P, zob. Archiwum Zgromadzenia (skrót: AZ) teka 7.

<sup>2</sup> We wrześniu 1966 r. liczyło zgromadzenie 115 profesek i 6 nowicjuszek, rozwijało działalność w 11-tu placówkach: Warszawa ul. Połna (dom główny), Warszawa — Placówka, Częstochowa (zakład wychow.), Otwock (nowicjat), Błaszki, Skolimów (praca w Domu Aktora), Olsztyn (2 domy), Leśniów, Lublin (2 domy).

Dzieje zgromadzenia siostr obliczanek nie są opracowane, poza krótkimi szkicami zachowanymi w archiwum zgromadzenia.

Obecne opracowanie prawnohistoryczne, które należy do serii moich badań nad rozwojem stanów doskonałości w Polsce, oparłem na materiałach rękopiśmiennych, zebranych głównie w archiwum zgromadzenia znajdującym się w domu głównym w Warszawie ul. Polna 40. Nadto przebadalem archiwalia, jakie jeszcze przechowały się w poszczególnych domach zgromadzenia.

Zachowany materiał posiada liczne braki spowodowane zniszczeniami dwu wojen światowych i charakterem zgromadzenia. Jako zgromadzenie bezhabitowe i zmieniające często placówki swej pracy, nawet rezydencję zarządu generalnego, nie mogło gromadzić obszerniejszych akt, poza koniecznymi do administracji zgromadzenia.

Z archiwów diecezjalnych jedynie archiwum Kurii Częstochowskiej uzupełniło nieco wiadomości dotyczące zgromadzenia. Kilku szczegółów dostarczyło także archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze.

Zgromadzony materiał jest w zasadzie wystarczający, aby rzucić światło na ogólny rozwój zgromadzenia i uwypuklić momenty, które będą przydatne do późniejszej syntezy rozwoju stanów doskonałości w Polsce.

Akta luźne i mniejsze rękopisy przytaczam według ich nazwy, daty i numeru teki archiwum zgromadzenia, większe rękopisy, złożone w archiwum osobno, tylko według ich właściwego tytułu. Kilka wykorzystanych druków przytaczam według przyjętego zwyczaju.

Składam podziękowanie Zarządowi Generalnemu Zgromadzenia za udostępnienie archiwaliów i pomoc przy korzystaniu z nich.

## I. POCZĄTKI ZGROMADZENIA (1888—1898)

### 1. *Nabożeństwo do Najśw. Oblicza P. Jezusa*

Powstanie zgromadzenia siostr obliczanek jest związane z rozbudzeniem się nabożeństwa do Najśw. Oblicza P. Jezusa, z pogłębieniem idei wynagradzania P. Bogu za grzechy i przejściem się tymi sprawami przez o. Honorata Koźmińskiego kapucyna.

Nabożeństwo do N. Oblicza<sup>3</sup> znane było już w średniowieczu,

<sup>3</sup> *Reglement de la Confrérie Réparatrice de la Sainte Face*, Paris 1884 s. 10—17; Bergamaschi P., *L'Opera riparatrice del Santo Volto*, Roma-Tours 1891 s. 5—59; Janvier, *La devotion a la Sainte Face a Saint — Pierre du Vatican*, 12 ed. Tours 1898 s. 106—135; *Arcybactwo Najśw. Oblicza Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, Kraków 1928 s. 3, 11—16; Trela Kr., *Matka Maria Franciszka Witkowska*, Warszawa 1962 (maszynopis w AZ) rozdz. XI s. 94—95.

ale w formie zatwierdzonej przez Władze kościelne pojawiło się w drugiej połowie XIX wieku, obok głębszego nurtu eucharystycznego, jaki ogarniał wtenczas osoby oddane doskonalszemu życiu chrześcijańskiemu. Przyczyniła się do rozwoju kultu N. Oblicza siostra Maria od św. Piotra (Franciszka Eluer) karmelitanka bosa w Tours we Francji <sup>4</sup>, która otrzymała objawienia prywatne odnośnie tego nabożeństwa. Po śmierci s. Marii szerzył kult N. Oblicza pobożny katolik Leon Dupont <sup>5</sup>. Powstało bractwo N. Oblicza w Tours, podniesione do godności arcybractwa przez pap. Leona XIII dnia 1.X.1885 r. Podobne bractwo powstało w Paryżu, erygowane 15.V.1883 r.

Po śmierci L. Dupont urządzono kaplicę z jego mieszkania w Tours, gdzie znajdował się czczony obraz N. Oblicza. Drugi znany ośrodek kultu N. Oblicza powstał nieco później w Rzymie, „Oratorio del S. Volto“.

Z kultem N. Oblicza Pańskiego było ściśle powiązane dzieło wynagradzania P. Bogu. W krótkim czasie po objawieniach s. Marii od św. Piotra powstało Stowarzyszenie wynagradzania Bogu wyznaczonych zniewag i otrzymało zatwierdzenie pap. Piusa IX dnia 27.VII.1847 r. W Tours natomiast w 1876 r. zorganizowano Stowarzyszenie kapłanów Oblicza Pańskiego, które miało szerzyć cześć N. Oblicza i rozwijać dzieło wynagradzania.

Wielu kapłanów we Francji i we Włoszech interesowało się tym nabożeństwem i je rozszerzało. W Polsce gorliwym apostołem czci N. Oblicza i dzieła wynagradzania był o. Honorat Koźmiński.

Maria Witkowska, jedna z pobożnych osób znanych o. Honoratowi, przejęła się nabożeństwem do N. Oblicza i wynagradzaniem. Kult ten łączyła z kultem Eucharystii. Jej to kazał o. Honorat w 1887 r. zając się szwaczkami i przy jej pomocy zorganizował nowe zgromadzenie bezhabitowe sióstr Imienia Jezus. Zgromadzenie to otoczyło opieką rzemiosło, dbało o potrzeby duchowne i materialne pracownic, urządzało dla nich kursy zawodowe, miejsca wypoczynku itp.

Nie poprzestał jednak o. Honorat na tym, bo chciał aby istniało zgromadzenie, które specjalnie oddałoby się idei wynagradzania Bogu i szerzeniu kultu N. Oblicza P. Jezusa. Do tego dzieła powołał młodą nauczycielkę Elizę Cejzik.

<sup>4</sup> Urodz. 4. X. 1816 r., zm. 8. VII. 1848 r. Obszerniejszy życiorys: J a n i e r, *Żywot siostry Marii od św. Piotra*, Kraków 1888.

<sup>5</sup> Urodz. 22. I. 1797 r., zm. 18. II. 1876 r. Obszerniejszy życiorys: J a n i e r, *Życie Leona Dupont*, Warszawa 1902.

## 2. Założyciel zgromadzenia

Zgromadzenie zwiastunek wynagradzania czyli sióstr obliczanek założył o. Honorat Koźmiński kapucyn (ur. 1829 r., zm. 1916 r.) w 1888 r. Było to jedno ze zgromadzeń, które w myśl założeń o. Honorata, miało dać możliwość życia doskonalszego osobom pragnącym zachowywać rady ewangeliczne i prowadzić ciche apostołstwo w duchu św. Franciszka z Asyżu.

Jak wiadomo<sup>6</sup> zgromadzenia bezhabitowe powstawały stopniowo, po 1865 r., w miarę narastania potrzeb religijno-społecznych i osób gotowych do podjęcia życia zakonnego oraz prac apostołskich.

Kiedy zawiązywało się zgromadzenie sióstr obliczanek, już istniały następujące z g r o m a d z e n i a b e z h a b i t o w e<sup>7</sup>:

- a) Zgrom. sióstr posłanniczek Serca Jezusowego.
- b) Zgrom. Sióstr córek Najczystszeo Serca Najśw. Maryi P. (sercanki).
- c) Zgrom. sióstr służek N.M.P.Niepokałanej.
- d) Zgrom. sióstr franciszkanek od cierpiących.
- e) Zgrom. sióstr sług Jezusa.
- f) Siostrzyczki ubogich (zwane później serafitkami).
- g) Zgrom. braci sług Maryi Niepokałanej.

Natomiast w trakcie tworzenia było wówczas:

- h) zgromadzenie sióstr Najśw. Imienia Jezus (marylki) zapoczątkowane dnia 10.XII. 1887 r. przez o. Honorata przy pomocy Marii Witkowskiej<sup>8</sup>, jeszcze prawie nieznaną w 1888 r.
- i) zgromadzenie małych sióstr Niepokałanego Serca Maryi (fabryczne), organizowane przez o. Honorata przy pomocy Anieli Róży Godeckiej<sup>9</sup>, od października 1888 r.

Równocześnie był to okres ożywionej działalności o. Honorata, aby uzyskać w Rzymie ogólne zatwierdzenie zgromadzeń bezhabitowych, co zdawało się wówczas bardzo realne.

Inicjatywa założenia sióstr obliczanek wyszła od o. Honorata. Pobudzony prywatnymi objawieniami we Francji, jak również własnym kierunkiem pobożności, pragnął powołać do życia zgromadzenie, które wynagradzałoby P. Bogu i szerzyło kult Przenajśw. Oblicza P. Jezusa. O inicjatywie o. Honorata świadczy fakt, że sam wezwał Elizę Cejzik i przedstawił jej cały

<sup>6</sup> Zob. Wilk Br. o., *Ojciec Honorat Koźmiński a polskie stany doskonałości chrześc. w latach 1854—1908*, Warszawa 1952 (maszyn.).

<sup>7</sup> Bar J., *Polskie zakony*, Prawo kanon. 4 (1961) 468—478.

<sup>8</sup> Treła Krystyna s., *Matka Maria Franciszka Witkowska*, Warszawa 1962 rozd. I—III, VIII, maszynopis w AZ.

<sup>9</sup> Godecka, *Autobiografia* s. 157 (maszynopis s. 133). Maszynowy odpis autobiografii A. Godeckiej, z zaznaczeniem stron rękopisu, znajduje się w AZ.

plan, oraz przeznaczył ją na pierwszą przełożoną i organizatorkę nowego dzieła.

Ciekawą jest rzeczą, że gdy innym zgromadzeniom wytyczył o. Honorat dość szczegółowe zadania apostołskie albo zakres pracy, obliczankom pozostawił zadanie szerzenia kultu Najśw. Oblicza P. Jezusa i wynagradzanie, bez wskazania konkretnych zadań społeczno-charytatywnych.

W dziełku, które wydał o. Honorat w Krakowie 1890 r., mówiąc o zadaniach różnych zgromadzeń bezhabitowych, tak określił cel obliczANEK, nie wymieniając ich nazwy<sup>10</sup>: „Inne wreszcie pobudzone objawieniami uczynionymi w tym wieku siostrze Marii od św. Piotra oddają się z całą gorliwością rozszerzaniu sprawy wynagrodzenia czci Oblicza Pańskiego i Imienia Bożego, wynagradzającej adoracji i wynagradzającej Komunii św., pragnąc dla swego kraju pozyskać te obietnice, jakie Zbawiciel dla jej ojczyzny uczynił, starając się przy tym o nawracanie błądzących“.

Słowa powyższe pisał o. Honorat w 1889 r., bo książka ma impriatur w Krakowie dnia 30.X.1889 r., więc już wtedy cel zgromadzenia był gorliwie wykonywany bodaj przez kilka osób.

W historii zgromadzeń bezhabitowych<sup>11</sup>, napisanej w 1915 r., zaznacza o. Honorat bez wahania, że „obliczANKI wzięły początek od dziewicy wysokiej pobożności Elizy Cejzik“. Z tego wynika, że dopiero w 1888 r. kiedy poznał E. Cejzik, zaczął o. Honorat organizować zgromadzenie przy jej pomocy, chociaż nie jest rzeczą wykluczoną, że znał o. Honorat już i inne osoby, które gotowe były złączyć się z wyznaczoną im kierowniczką.

### 3. Współzałożycielka

#### A) W d o m u r o d z i n n y m

O życiu Elizy<sup>12</sup> (w zakonie Teresy) Cejzik, współzałożycielki i pierwszej przełożonej zgromadzenia zachowało się niewiele szczegółów. Zasadniczy materiał źródłowy do poznania jej biografii to 207 listów<sup>13</sup> oraz nieco wspomnień zawartych w autobiografii jej serdecznej przyjaciółki, m. Anieli Róży Godeckiej.

<sup>10</sup> *Wiadomość o nowych zgromadzeniach zakonnych*, Kraków 1890 s. 31—32.

<sup>11</sup> *Wiadomości szczegółowe o zgromadzeniach ukrytych* (prytacza M u s n i c k a, *O. Honorat kapucyn*, t. III nr 46 s. 170—171, maszynopis w arch. oo. Kapucynów w Warszawie).

<sup>12</sup> Właściwie Elżbiety Emilii, ale stale zwano ją Elizą.

<sup>13</sup> Do o. Honorata Koźmińskiego 202, do nieznanego kapłana 1, do m. Elżbiety Stummer 3, do nieznaney siostry podwładnej 1. Oryginały listów znajdują się w AZ.

Na podstawie powyższych źródeł i kilku innych drobnych materiałów opracowała rys życia m. Elizy s. Marta Lucyna Małyska<sup>14</sup> i s. Gabriela Meisner<sup>15</sup>. Żadna z tych prac nie została ogłoszona drukiem, dlatego nie przyczyniła się do poznania osoby m. Cejzik poza zgromadzeniem.

Eliza Cejzik<sup>16</sup> urodziła się w mieście Orenburg na Uralu dnia 18 listopada 1858 r., jako córka emigrantów z Polski, Michała i Julii z domu Konkołowicz. Michał Cejzik był właścicielem apteki i w chwili urodzenia się Elżbiety Emilii (Elizy), ojcem dwojga dzieci, Michaliny i Adolfa. Później rodzina powiększyła się o dalsze dzieci (Felicjan, Jerzy, Wit, Zofia).

Młodość spędziła Eliza w Orenburgu, później w Pskowie i Petersburgu, a następnie w Dąbrowicy na Wołyniu niedaleko miasta Równe. Miała możliwość zdobycia średniego wykształcenia, poznała język rosyjski, francuski i łaciński, uzyskała kwalifikacje nauczycielki, bo wiadomo że uczyła później w Warszawie na prywatnej pensji pani Kosmowskiej.

Po przedwczesnej śmierci matki, a następnie starszej siostry Michaliny, musiała się zająć w Dąbrowicy wychowaniem rodzeństwa, gdyż ojciec pozostał wdowcem i powierzył Elizie prowadzenie domu. Opieka nad rodzeństwem, którą objęła w 1876 r., przeciągnęła się na długie lata, bo wnet po 1881 r. zmarł ojciec i sama musiała dalej dbać o swe rodzeństwo. Poczuli się swobodniejsza dopiero wtedy, gdy najmłodsza siostra Zofia wyszła za mąż.

Pobożna od młodości, rozmiłowana w modlitwie, ceniąca sobie cnotę czystości, pragnęła oddać się całkowicie P. Bogu. Od 1877 r. zaczęła codziennie przystępować do Komunii św.<sup>17</sup> a w 1878 r. wyraźnie obudziła się w niej chęć wstąpienia do zakonu<sup>18</sup>.

Na Wołyniu poznała siostry zakonne ze gromadzenia bezhabitowego sercanek. Wiadomo, że wstąpiła do tego zgromadzenia<sup>19</sup>, ale nie można ustalić roku. Chyba została przyjęta po 1885 r., bo zgromadzenie sióstr córek Najczystszej Serca Najśw. Maryi Panny czyli sercanek powstało dopiero w 1885 r. z tych członkiń zgromadzenia sióstr posłanniczek Serca Jezusowego, które nie

<sup>14</sup> *Matka Maria Teresa Elżbieta Cejzik założycielka zgromadzenia SS. Zwiastunek Wynagradzania czyli misjonarek Przenajświętszego Oblicza, 1858—1898, szkic życia*, Warszawa 1959 (maszynopis ss. 97 w AZ).

<sup>15</sup> *Życiorys Elizy Cejzik, matki Marii Teresy od Oblicza Pańskiego, współzałożycielki zgromadzenia SS. Wynagrodzicielek Przenajśw. Oblicza*, Warszawa 1963 (maszynopis ss. IV, 119 w AZ).

<sup>16</sup> Dane biograficzne przytaczam na podstawie opracowania s. Meisner oraz listów m. E. Cejzik.

<sup>17</sup> List do o. Honorata 14. XI. 1888 r. (list 7).

<sup>18</sup> List do o. Honorata bez daty [1888 r.] (list 6).

<sup>19</sup> Godecka, *Autobiografia* s. 253 (maszynopis s. 206).

mogły dostosować się do przepisu zatwierdzonych przez Stolicę Apost. konstytucji, aby prowadzić życie wspólne, przynajmniej po trzy siostry. Pierwszą przełożoną została Paula Malecka. Członkinie zgromadzenia jako nauczycielki zajmowały się nauczaniem w szkołach i domach prywatnych<sup>20</sup>.

Nie można też ustalić, czy i kiedy Eliza odprawiła nowicjat u sióstr sercanek. W jej korespondencji nie ma wzmianki ani o oblóczynach ani o profesji. Nie musiała po wstąpieniu do zgromadzenia opuszczać domu rodzinnego i swych obowiązków, gdyż wiadomo, że w ówczesnych zgromadzeniach bezhabitowych życie wspólne było praktykowane w bardzo ograniczonym stopniu, a zgromadzenia działały głównie przez członków zjednoczonych, jakim widocznie została także Eliza.

Założyciel zgromadzeń bezhabitowych, mieszkający wówczas w Zakrocymiu, interesował się składem osobowym zgromadzeń, pragnął sam poznać wybitniejsze zwłaszcza kandydatki, aby zdecydować o ich powołaniu. Stąd przełożone generalne zgromadzeń kierowały kandydatki do o. Honorata. Tak też uczyniła m. Paula Malecka, przełożona sercanek, odnośnie Elizy Cejzik wzywając ją listownie do Zakrocymia. Eliza usłuchała wezwania i korzystając z corocznego wyjazdu we wrześniu na 40-to godzinne nabożeństwo do Równego, pojechała w 1888 r. do o. Honorata do Zakrocymia, co ją już na zawsze oderwało od domu rodzinnego w Dąbrowicy<sup>21</sup>.

#### B) Powołanie na współzałożycielkę

Eliza Cejzik udała się do o. Honorata w trzydziestym roku życia, jako osoba wykształcona, zaprawiona do obowiązków domowych, z dużym wyrobieniem wewnętrznym. Po drodze do Zakrocymia napewno zatrzymała się w Warszawie u swej przełożonej m. Pauli Maleckiej, zamieszkałej przy ul. Bednarskiej 19. W Zakrocymiu zetknęła się z m. Elżbietą Stummer, sekretarką o. Honorata, troszczącą się też o przyjezdnych i kierującą ich do konfesjonału o. Honorata<sup>22</sup>.

Nie można ustalić, ile dni bawiła Eliza w Zakrocymiu i ile razy rozmawiała z o. Honoratem. Nie mogło to być długo, bo skoro o. Honorat zdecydował, że będzie pierwszą siostrą w projektowanym zgromadzeniu i matką nowej rodziny zakonnej, musiała szybko wrócić do Dąbrowicy, aby przekazać prowadzenie domu najmłodszej siostrze Zofii. Już jednak 4 października

<sup>20</sup> Bar J., *Polskie zakony* s. 471—472.

<sup>21</sup> List do o. Honorata bez daty /1888 r./ (list 6) i z 4. IX. 1892 r. (list 123); Meisner, *Życiorys Elizy Cejzik* s. 10—11.

<sup>22</sup> Meisner, *Życiorys Elizy Cejzik* s. 16—17.



1888 r. została w Zakroczymiu przyjęta do aspirantury<sup>23</sup> a dnia 11 listopada 1888 r. odbyły się jej obłóczyny<sup>24</sup>. Otrzymała imię Marii Teresy od Oblicza Pańskiego.

W dniu 21 listopada 1888 r., w uroczystość ofiarowania N.M.P., oddała się Eliza na własność Matce Bożej, razem z rodziną zakonną, której miała przewodniczyć. Ten dzień uznał o. Honorat jako datę powstania zgromadzenia<sup>25</sup>.

Dla zrozumienia początków zgromadzenia sióstr obliczanek należy pamiętać, że w omawianym okresie jedynym autorytetem dla zgromadzeń bezhabitowych był o. Honorat Koźmiński. Na podstawie upoważnienia otrzymanego z Rzymu za pośrednictwem generała zakonu mógł o. Honorat zakładać zgromadzenia bezhabitowe i je rozwijać<sup>26</sup>.

Sam o. Honorat przeznaczał odpowiednie osoby do kierowania zgromadzeniami, albo do rozpoczęcia pracy w nowym zgromadzeniu, gdy widział potrzebę. Tak np. powołał o. Honorat Marię Witkowską<sup>27</sup> na współzałożycielkę i pierwszą przełożoną zgromadzenia sióstr Najśw. Imienia Jezus w 1886 r., chociaż była bardzo młoda (ur. 19. I. 1866 r.) i już należała do zgromadzenia bezhabitowego sióstr sercanek. Podobnie Aniela Róża Godecka po odprawieniu rekolekcji w Zakroczymiu pod kierunkiem o. Honorata, zajęła się na propozycję tegoż robotnicami i organizowaniem zgromadzenia, gdy w sierpniu 1888 r. przeniosła się z Wilna do Warszawy<sup>28</sup>.

Nic więc dziwnego, że i Elizę Cejzik przeznaczył do zorganizowania nowego zgromadzenia, gdy się przekonał o jej oddaniu się Bogu, skromności i inteligencji.

### C) P o z n a w a n i e   z y c i a   z a k o n n e g o

Najpierw jednak sama m. Cejzik musiała się dokładniej zapoznać z urządzeniami życia zakonnego, aby mogła przewodniczyć innym siostrom.

Od wejścia do aspirantury a zwłaszcza od dnia obłóczyn ko-

<sup>23</sup> List do o. Honorata 5—6. X. 1891 r. (list 81) i 2. X. 1888 r. (list 26).

<sup>24</sup> List do o. Honorata bez daty /1888 r./ (list 8) i z dn. 16. XI. 1888 r. (list 9).

<sup>25</sup> O. H o n o r a t, *Notiones de piis congregationibus vitam occultam coram mundo agentibus*, punkt 13 (kopia w pismach o. Honorata A. Listy do o. Generała T. I część 2, w Archiwum Vice-Postulatora, oo. Kapucyni, Warszawa).

<sup>26</sup> *Wiadomość o nowych zgromadzeniach zakonnych*, Kraków 1890 s. 2—3 i 75—76.

<sup>27</sup> T r e l a K. s., *Matka Maria Franciszka Witkowska*, Warszawa 1962 rozdz. I—III (maszynopis w AZ).

<sup>28</sup> G o d e c k a, *Autobiografia* s. 146, 148 i 151 (maszynopis s. 123, 124, 127).

rzystała z każdej sposobności, aby się zetknąć z o. Honoratem i słuchać jego pouczeń. Nauki o. Honorata uzupełniała m. Elżbieta Stummer.

Przez jakiś czas zamieszkała m. Cejzik w Zakroczymiu, wnet jednak udała się do Warszawy, aby tam oddawać się apostołstwu i organizowaniu zgromadzenia. Od czasu do czasu przyjeżdżała do Zakroczymia. Wtedy to, w pierwszych dniach 1889 r., kiedy przybyła z panią Bartoszewiczową w sprawach zgromadzenia, poznała się z Anielą Różą Godecką<sup>29</sup>.

W okresie wakacyjnym 1889 r. przebywała w Zakroczymiu<sup>30</sup>, gdzie mogła w większym zakresie poświęcić się praktykom pobożnym i korzystać z nauk o. Honorata i m. Stummer.

Na polecenie o. Honorata<sup>31</sup> objęła od jesieni 1889 r. posadę nauczycielki na pensji pani Kosmowskiej w Warszawie przy ul. Miodowej 1. Dotychczas uczyła tam m. Godecka, odwołana w 1889 r., aby całkowicie poświęcić się pracy w zgromadzeniu sióstr fabrycznych.

Stopniowo utrzymywała się m. Cejzik w życiu zakonnym przez złożenie w dniu 11 listopada 1889 r. obietnicy wierności razem z profesją tercjarstką po ukończeniu nowicjatu<sup>32</sup>, następnie dnia 11 listopada 1890 r. odnowiła obietnicę wierności a śluby czasowe złożyła dnia 27 grudnia 1890 r. Natomiast śluby wieczyste<sup>33</sup> złożyła dnia 27 grudnia 1891 r.

Celem zupełnego zajęcia się swym zgromadzeniem rzeka się m. Cejzik w 1895 r. posady nauczycielki w Warszawie i przeniosła się do Nowego Miasta nad Pilicą<sup>34</sup>, gdzie mieszkał o. Honorat po zniesieniu klasztoru kapucyńskiego w Zakroczymiu w czerwcu 1892 r. Dla głębszego zaznajomienia się z praktykami życia zakonnego wysłał ją o. Honorat w 1895 r. na dwa miesiące do klasztoru franciszkanek (kapucynek) w Kętach<sup>35</sup>. Tam mogła oddać się skupieniu i korzystać z rad ówczesnej przełożonej m. Marii Łempickiej.

<sup>29</sup> Godecka, *Autobiografia* s. 254 (maszynopis s. 207).

<sup>30</sup> Por. np. list do o. Honorata bez daty /10. VIII. 1889 r./ (list 15).

<sup>31</sup> Godecka, *Autobiografia* s. 172 (maszynopis s. 150).

<sup>32</sup> List m. Cejzik do o. Honorata, bez daty /15. X. 1890 r./ (list 82).

<sup>33</sup> Por. list do o. Honorata dnia 5. I. 1892 r. (list 95).

<sup>34</sup> Godecka, *Autobiografia* s. 256 (maszynopis s. 208).

<sup>35</sup> List do o. Honorata 14. VII. 1896 r. (list 151). Pobyt w Kętach nie mógł być w 1892 r., jak to podaje m. Godecka (w liście z dn. 26. I. 1929 r. do m. A. Walich, rkps w AZ teka 2) gdyż m. Cejzik była wtedy zajęta pracą nauczycielską w Warszawie.

## D) Szerzenie kultu Najśw. Oblicza P. Jezusa

Równocześnie z zaprawianiem się w życiu zakonnym starała się m. Eliza Cejzik wypełniać cel szczegółowy zgrupowania, szerzenie kultu Najśw. Oblicza i ducha wynagradzania P. Bogu. Terenem jej pracy apostołskiej była Warszawa, gdzie równocześnie miała zdobyć kandydatki do nowego zgrupowania.

Nabożeństwo do N. Oblicza P. Jezusa i zwyczaj wynagradzania P. Bogu przyjmowały się w Warszawie. M. Eliza rozdała wiele obrazków i książek, umieściła obrazy N. Oblicza w różnych kościołach warszawskich, pozyskała dla idei wynagradzania kilku wybitnych kapłanów<sup>36</sup>, zamawiała nowenny Mszy św. itp.<sup>37</sup>.

Nawiązała również korespondencję z arcybractwem Najśw. Oblicza w Tours we Francji, skąd otrzymywała obrazki i inne materiały służące do rozszerzenia kultu Przenajśw. Oblicza<sup>38</sup>. W tym też czasie otrzymała z Tours dyplom zelatorki arcybractwa Najśw. Oblicza<sup>39</sup>.

We wspomnieniach osób zaprzyjaźnionych z nią wówczas pozostała jako gorąca czcicielka Najśw. Oblicza, przejęta duchem wynagradzania<sup>40</sup>.

## E) Organizowanie zgrupowania

Organizowanie zgrupowania odbywało się powoli. Udało się zebrać w Warszawie kilka panien i mężatek, które tworzyły stowarzyszenie „Zwiastunek wynagradzania“. Po dwu latach, a więc mniej więcej w 1891 r., mężatki odłączyły się i pod nazwą „Niewiast Ewangelicznych“ stworzyły oddzielne stowarzyszenie<sup>41</sup> pod kierunkiem p. Bartoszewiczowej, a panny zatrzymując nazwę „Zwiastunek wynagradzania“ pozostały pod kierunkiem m. Cejzik.

O rozwoju zgrupowania w latach 1888—1898 przechowały się tylko szczupłe materiały źródłowe. Z listów m. Cejzik do o. Honorata wiemy, że odbywały się zebrania z konferencjami przełożonej m. Cejzik, były więc jakieś kandydatki.

<sup>36</sup> Jak ks. St. Gall, ks. A. Szlagowski, ks. J. Przeździecki (o. Pius paulin) ks. Szcześniak, ks. Simon.

<sup>37</sup> Por. listy m. Cejzik do o. Honorata, np. 20. IV. 1891 r. (list 56), 28. V. 1892 r. (list 115), 29. VIII. 1892 r. (list 120).

<sup>38</sup> Por. list m. Cejzik do o. Honorata 28. V. 1892 r. (list 115); także zob. kartkę ks. B.M. bez daty i miejsca, rkps w AZ teka m. Cejzik.

<sup>39</sup> Zob. rkps bez daty i miejsca w AZ teka m. Cejzik.

<sup>40</sup> Tak ją określa m. Aniela Godecka, zob. list do m. Andrei Walich 26. I. 1929 r., rkps w AZ teka 2.

<sup>41</sup> Godecka, *Autobiografia* s. 254—255 (maszynopis s. 207); zob. także uwagi Godeckiej do życiorysu o. Honorata (Musnicka, *O. Honorat kapucyn*, t. III nr 22 s. 69).

Jest także wzmianka o obłóczynach <sup>42</sup> i o tym, że zgromadzenie się nie rozwija <sup>43</sup>.

W czasie wakacji 1891 r. pojechała m. Cejzik ze swymi siostrami do Zakrocymia, aby i one więcej skorzystały z pouczeń o. Honorata i sama mogła im poświęcić więcej czasu,<sup>44</sup>.

W Warszawie może zamieszkała razem z m. Cejzik jedna lub druga siostra, ale nie można było mówić o zorganizowanym życiu wspólnym. Nastąpiło to dopiero z chwilą osiedlenia się m. Cejzik w Nowym Mieście.

Przeprowadzka sióstr do N. Miasta nastąpiła w jesieni 1895 r. Nie wiadomo, gdzie początkowo zamieszkały, ale już dnia 28 marca 1896 r. zmieniły mieszkanie, a przy końcu czerwca 1897 r. nastąpiła jeszcze nowa przeprowadzka, tym razem do domu przy placu Kapucyńskim <sup>45</sup>.

W Nowym Mieście nad Pilicą w ciężkich warunkach materialnych, bez pracy zarobkowej i konkretnego zadania apostołskiego, poza szerzeniem ducha wynagradzania i nabożeństwa do Najśw. Oblicza P. Jezusa, zgromadzenie nie zdobyło większej ilości sióstr. W 1897 r., jak podaje o. Honorat w sprawozdaniu przesłanym do Rzymu <sup>46</sup>, było w zgromadzeniu 18 osób, w tym po ślubach wieczystych jedna (m. Cejzik) i 10 po profesji czyli przyrzeczeniu wierności. Reszta to nowicjuszk i kandydatki. Większość sióstr zapewne należała do domu w Pskowie.

Wprawdzie zgłaszały się kandydatki od czasu do czasu, posyłał je też o. Honorat <sup>47</sup>, ale wnet się wycofały, po zapoznaniu się z wielkimi wymaganiami m. Cejzik i surowością życia.

Nadto przyłączyła się choroba m. Cejzik, gruźlica płuc. Zgasła przedwcześnie pierwsza przełożona i współzałożycielka zgromadzenia dnia 17 lutego <sup>48</sup> 1898 r. w Nowym Mieście i tam została pochowana. W zgromadzeniu pozostały jedna lub dwie siostry w N. Mieście i kilka w Pskowie.

<sup>42</sup> List do o. Honorata 11. V. 1891 r. (list 63).

<sup>43</sup> Por. np. list do o. Honorata 5. IX. 1893 r. (list 129) i list bez daty, może z 1893 r. (list 131).

<sup>44</sup> List do o. Honorata 25. VII. 1891 r. (list 67).

<sup>45</sup> Meisner, *Życiorys Elizy Cejzik* s. 76. Mieszkanie to zajęli później bracia ze zgrom. Sług Maryi. Obecnie dom ten nie istnieje, został rozebrany.

<sup>46</sup> *Notiones de piis Congregationibus vitam occultam coram mundo agentibus*, n. 13 (nuntiae reparationis).

<sup>47</sup> Godccka, *Autobiografia* s. 256 (maszynopis s. 208).

<sup>48</sup> Odpis metryki zgonu, wystawiony przez Urząd Stanu Cywilnego Nowe Miasto, dnia 6. VII. 1959 r. (AZ teka 17) podaje datę 16 lutego. W zgromadzeniu przyjęła się data 17 lutego, tak też ma tablica na grobie w N. Mieście.

### F) Placówka w Pskowie

Jak wspomniano wyżej m. Cejzik w młodym wieku mieszkała ze swą rodziną jakiś czas w Pskowie. Po opuszczeniu tego miasta utrzymywała dalej kontakt ze znajomymi przez korespondencję. Tak doszło do zapoczątkowania placówki zgromadzenia w tym mieście, gdy niejaka Konstancja z Pskowa zgłosiła się do m. Cejzik w Warszawie chyba we wrześniu w 1890 r. z drugą kandydatką Marynią<sup>49</sup>. Została przyjęta tylko Konstancja, która założyła w Pskowie szwalnię, gdzie gromadziły się dorastające dziewczęta, pragnące oświecić się w sprawach wiary.

Konstancja co pewien czas przyjeżdżała do Warszawy, aby korzystać z nauk m. Cejzik i załatwić sprawy placówki. Również i m. Cejzik odwiedzała Psków, gdyż liczyła na rozwój tej placówki<sup>50</sup>. Oddalenie od Warszawy i rzadki kontakt z przełożoną m. Cejzik nie sprzyjały wyrobieniu sióstr w Pskowie i przywiązaniu ich do organizującego się zgromadzenia.

## II. ZGROMADZENIE POD ZARZĄDEM MAGDALENY SZCZEPKOWSKIEJ (1898—1915)

### 1. Po zgonie m. Cejzik

Ciężko chora m. Teresa Eliza Cejzik pragnęła rozwoju zgromadzenia, dlatego prosiła o Honorata Koźmińskiego, aby wyznaczył na przełożoną po jej śmierci Zofię (w zakonie Magdaleny) Szczepkowską<sup>51</sup>, którą znała od dawna, gdyż ją przygotowywała do pierwszej Komunii św. Wspomniana Szczepkowska była członkiem bezhabitowego zgromadzenia sióstr pocieszycielek<sup>52</sup>. Przyjechała do Nowego Miasta w pierwszych dniach stycznia 1898 r. w sprawach swego zgromadzenia i tu odwiedziła m. Cejzik. Widząc ciężki stan chorej napisała do o. Honorata. Wtedy o. Honorat kazał jej zostać w N. Mieście i pielęgnować chorą, uzyskawszy wprawdzie zgodę przełożonej generalnej sióstr pocieszycielek. Opieka

<sup>49</sup> List do o. Honorata bez daty /wrzesień 1890 r./ (list 44), także 21—22. IX. /1890 r./ (list 45) i z końca września /1890 r./ (list 46). Listy bez zaznaczenia roku, ale prawdopodobnie było to w 1890 r.

<sup>50</sup> Wynika to z listów pisanych do o. Honorata, por. Meisner, *Życiorys Elizy Cejzik* s. 66.

<sup>51</sup> Te i nast. szczegóły na podstawie rękopisu: M. Magdalena Szczepkowska, *Historia zgromadzenia zwiastunek wynagradzania w streszczeniu*, rkps w AZ teka 22.

<sup>52</sup> Zgrom. założone przez o. Honorata w 1894 r. przy pomocy Gertrudy Krzymowskiej dla pracy apostołskiej wśród inteligencji i młodzieży, zob. Bar, *Polskie zakony* s. 477.

ta była chyba niebardzo skuteczna i tylko dorywcza, skoro m. Stummer zabrała m. Cejzik do siebie<sup>53</sup> na dwa tygodnie przed jej śmiercią.

M. Cejzik uprosiła o Honorata, aby postarał się o zwolnienie s. Szczepkowskiej ze zgromadzenia sióstr pocieszycielek a przeznaczył ją do zgromadzenia sióstr obliczanek, dla kontynuowania zadania zgromadzenia<sup>54</sup>. Zwolnienie s. Magdaleny nastąpiło dnia 2 lutego 1898 r. i tego samego dnia została przyjęta do zgromadzenia obliczanek.

Zaraz po śmierci m. Cejzik (17 lutego 1898 r.) objęła s. Szczepkowska rządy w zgromadzeniu, zgodnie z życzeniem umierającej m. Cejzik i wolą o. Honorata. Za otrzymane od m. Cejzik pieniądze (75 rubli) kupiła maszynę do szycia.

Grono sióstr zaczęło się powiększać, bo już do dnia pogrzebu m. Cejzik zgłosiły się 3 aspirantki. Przy końcu 1898 r. było w N. Mieście już 8 osób.

Magdalena Zofia Szczepkowska<sup>55</sup> urodziła się w miejscowości Kałuszyn dnia 27 grudnia 1869 r. Rodzicami jej byli Władysław i Bronisława z Rzewuskich. Posiadała liczne rodzeństwo, a ze swą siostrą Aleksandrą (ur. 10.X.1867, zm. 13.III.1957) mieszkała przez szereg lat w Otwocku. W młodym wieku zbliżyła się do osób pracujących w zgromadzeniach bezhabitowych o. Honorata. Brała też udział w niektórych akcjach dobroczynno-oświatowych, np. pod kierunkiem ks. Szczęśniaka założyła w Warszawie czytelnię dla młodzieży<sup>56</sup>.

W zgromadzeniu sióstr pocieszycielek niebardzo zgadzała się z przełożoną generalną Gertrudą Krzymowską<sup>57</sup>, stąd łatwo zgodziła się na propozycję m. Cejzik przejścia do zgromadzenia obliczanek i objęcia przełożęstwa<sup>58</sup>. Ruchliwa, wymowna, młoda i pełna zapału, umiała pozyskać sobie życzliwość różnych księży i przyciągnąć kandydatki do zgromadzenia. Niebardzo przejęta

<sup>53</sup> List m. Cejzik do o. Honorata 29. I. 1898 r. (list 200). Zob. także notatkę z rozmowy m. Benigny Pięćnej z m. Hiacyntą Lipską b. przełoż. gener. zgom. sióstr Niepok. Serca Maryi, AZ teka 7.

<sup>54</sup> A. R. Goddecka wspominając o tym fakcie (*Autobiografia* s. 260—261, maszynopis s. 210—211) mówi: P. Bóg dopuścił, że ta święta dusza (tj. m. Cejzik) takie głupstwo zrobiła.

<sup>55</sup> Odpis skrócony aktu zgonu, Urząd Stanu Cywilnego Otwock, dnia 15. I. 1964 r., AZ teka 2.

<sup>56</sup> M. Szczepkowska, list do Kurii Warszawskiej dnia 25. III. 1925 r., AZ teka 2.

<sup>57</sup> O. Honorat, *Wiadomości szczegółowe o zgromadzeniach ukrytych* (Musińska, O. Honorat kap. t. III nr 46 s. 170—171).

<sup>58</sup> Śluby wieczyste w zgom. obliczanek złożyła w 1903 r., jak sama wspomina w *Historii zgromadzenia*, rkps w AZ.

duchem wynagradzania, zwróciła się do pracy czynnej, w miejscowościach zaniedbanych pod względem religijnym.

## 2. *Rozwój terytorialny i działalność zgromadzenia*

M. Szczepkowska najpierw urządziła dom w Nowym Mieście. Na utrzymanie zarabiała pisaniem i przyjmowaniem osób pragnących odprawić rekolekcje<sup>59</sup>. Rozwój zgromadzenia rozpoczął się od stworzenia placówki w Częstochowie w 1899 r., gdzie przeniesiono nowicjat i rezydencję przełożonej generalnej. Był tam dom rekolekcyjny, a dla ukrycia nowicjatu założono pracownię szycia. Po przeniesieniu nowicjatu i domu głównego do Warszawy w jesieni 1902 r., została założona w Częstochowie ochronka.

W Warszawie<sup>60</sup> wynajęto na nowicjat mieszkanie przy ul. Szczygłej a dom główny mieścił się początkowo przy ul. Wspólnej, później Ordynackiej. Gdy wstąpiła do zgromadzenia Klara (w zakonie Maria Małgorzata) Kostrzeńska, posiadająca duże mieszkanie przy ul. Książęcej, tam przeniesiono dom główny a nowicjat dalej pozostał przy ul. Szczygłej. W późniejszych latach nowicjat w Warszawie zmieniał kilkakrotnie lokal, wreszcie został przeniesiony do Częstochowy dnia 8 grudnia 1919 r.

W Pskowie zmienił się od 1901 r. charakter pracy w kierunku wychowania dzieci. W Humaniu w 1902 r. został założony dom wychowawczy. Również w 1902 r. została zakupiona w Otwocku willa „Kulczyn“ z obszernym ogrodem, przeznaczona na dom zdrowia dla sióstr chorych.

Tak więc w 1902 r. posiadało zgromadzenie placówki w N. Mieście, Pskowie, Częstochowie, Warszawie, Humaniu i Otwocku, oraz 23 sióstr. Wszędzie placówki zgromadzenia przyjmowały osoby pragnące odprawić rekolekcje a także zajmowały się pracą wychowawczą (opieka nad dziećmi).

O. Honorat w 1907 r. uważał obliczanki jako zgromadzenie większe i lepiej zorganizowane. W liście bowiem do biskupów<sup>61</sup> Królestwa Polskiego z dnia 15 sierpnia 1907 r., wyliczając 10 większych zgromadzeń żeńskich i 2 męskie, umieścił na 9-tym

<sup>59</sup> Te i nast. szczegóły na podstawie rękopisów w AZ teka 2: a) Szczepkowska, *Historia zgromadzenia*, b) *Sprawozdanie zgromadzenia zwiastunek wynagradzania w 1912 r.*, c) *Sprawozdanie* (o zgromadzeniu napisane przez m. M. Szczepkowską po 1928 r.).

<sup>60</sup> Miller Beata s., *Notatki o zgromadzeniu*, rkps w AZ teka 4.

<sup>61</sup> Muśnicka, *O. Honorat* t. III nr 52 s. 210—214.

miejscu „Zwiastunki wynagradzania“. Tak o nich pisze: „Zwiastunki wynagradzania szerzą cześć wynagradzającą, przyjmują na rekolekcje, prowadzą różne zakłady: ochrony, szpitale itd. i zajmują się dziełami misyjnymi, obierając miejsca bardziej oddalone i mniej przystępne. Mają domy w diecezjach: warszawskiej, kujawsko-kaliskiej, łucko-żytomierskiej. Sióstr życia wspólnego: kilkadziesiąt“.

Dokładniejsze dane o zgromadzeniu są zawarte w sprawozdaniu przygotowanym przez m. Szczepkowską dla Stolicy Apost. w 1912 r. Posiadało wtedy zgromadzenie 13 placówek, profesek 59 (z tego 10 profesek wieczystych), nowicjuszek 14. Był to chyba największy rozkwit zgromadzenia w okresie przedwojennym. W kwietniu bowiem 1915 r. liczyło zgromadzenie tylko 56 członków (profesek i nowicjuszek) oraz 11 placówek.

M. Szczepkowska podkreślała<sup>62</sup> że w ciągu 17 lat swych rządów założyła placówek 23 i przyjęła do nowicjatu kandydatek 104. Trzeba jednak pamiętać, że placówki były otwierane i zamykane, a wiele osób nie wytrzymało w zgromadzeniu, tak że przeciętnie było równocześnie ok. 13 placówek i około 65 osób w zgromadzeniu.

Dane<sup>63</sup> z 1912 r. wskazują, że zgromadzenie miało domy w archidiecezji warszawskiej (Warszawa, Otwock), w diecezji sandomierskiej (Końskie, Pilczyca), w diecezji kujawsko-kaliskiej (Częstochowa), w diec. kieleckiej (2 placówki w Kielcach), w diec. lubelskiej (Suchowola, Rudzieniec), w diec. wileńskiej (Żołudek), w diec. łucko-żytomierskiej (Biała Cerkiew i 2 placówki w Humaniu). Wszystkie te domy, poza placówkami w Kielcach, były czynne jeszcze na początku 1915 r. Pięć z nich posiadały po 3 siostry, inne średnio po 5 sióstr, tylko w Warszawie i Humaniu (pralnia) było ok. 15 sióstr.

W okresie 1898—1915 działalność zgromadzenia rozwijała się dość różnorodnie, gdyż siostry prowadziły 2 domy rekolekcyjne, 5 domów wychowawczych dla sierot, 10 ochronek, 1 schronisko dla służących, pracowały w 3 szpitalach, w jednym zakładzie dla ociemniałych i prowadziły gospodarstwo domowe w jednym Seminarium duchownym.

Wszędzie gdzie były ochronki zgromadzenia, tam również prowadziły siostry tajne szkoły i wieczorne kursy dla dorosłych. Zawsze też w danej parafii przygotowywały dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii św. i dbały o uświetnienie nabożeństw kościelnych.

<sup>62</sup> Np. w rękopisie *Historia zgromadzenia*.

<sup>63</sup> *Sprawozdanie... w 1912 r.*



Opuszczając po jakimś czasie ochronkę z powodu braku warunków dla życia zakonnego, starały się siostry wyszukać odpowiednie siły świeckie, aby ochronka mogła dalej funkcjonować dla dobra miejscowej ludności.

Rozwojowi zewnętrznemu nie towarzyszyła jednak troska o wyrobienie wewnętrzne sióstr a brak wystarczającej ilości sił do ciągle rozwijającej się pracy jeszcze bardziej wpływał na osłabienie życia zakonnego. Wprawdzie m. Szczepkowska zaznacza, że był dom dla nowicjatu w Częstochowie a potem w Warszawie, a przez jakiś czas nowicjat dla sióstr II chóru w Humaniu, faktycznie jednak nowicjat nie był prawidłowo prowadzony, stąd i przyszłość zgromadzenia była zagrożona.

Drugie niebezpieczeństwo dla przyszłości zakonu, to zbyt wielka liczba sióstr II chóru, dochodząca do 50 procent ogółu członków zgromadzenia. Posiadały te siostry małe wyrobienie zakonne i zawodowe dlatego nie stanowiły siły, na której mogłoby się oprzeć następne pokolenie zakonne.

Jednak mimo braku należytej formacji zakonnej, siostry odznaczały się dużą ofiarnością w pracy, zamiłowaniem modlitwy, ukochaniem ubóstwa i duchem wynagradzania — i to uratowało przyszłość zgromadzenia.

### 3. Pierwsza kapituła generalna

Mimo szybkiego wzrostu zgromadzenia pod rządami m. Szczepkowskiej, było ono ciągle w stadium początkowej organizacji. Trudno więc było myśleć o normalnym ułożeniu zarządu, co się zwykle dzieje na kapitułach generalnych.

O wszystkim decydowała sama m. Szczepkowska w oparciu o autorytet o. Honorata. Po reorganizacji zgromadzeń bezhabitowych w 1907 r. i odsunięciu o. Honorata od spraw zgromadzeń, większą ingerencję w sprawę zgromadzenia zaznaczała Kuria Metropolitalna warszawska.

Myśl o potrzebie odbycia kapituły generalnej przyjmowała się w zgromadzeniu w związku z rosnącym niezadowoleniem z rządów m. Szczepkowskiej<sup>64</sup>. Zachętą do odbycia kapituły generalnej były też uchwały powzięte na pierwszym zebraniu<sup>65</sup> przełożonych generalnych zgromadzeń bezhabitowych<sup>66</sup> odbytym w N. Mieście w 1909 r.

Wiadomo, że I kapituła generalna odbyła się

<sup>64</sup> Wspomina o tym m. Szczepkowska w *Historii zgromadzenia*, rkps w AZ.

<sup>65</sup> Tekst uchwał znajduje się w AZ teka 2.

<sup>66</sup> Drugie takie zebranie odbyło się dopiero w 1929 r., trzecie w 1959 r.

w Warszawie dnia 20 sierpnia 1910 r. i że na wyborze przełożonej generalnej przewodniczył delegat Kurii warszawskiej ks. prof. Jan Bączek <sup>67</sup>, nie zachowały się jednak żadne akta kapituły. Przełożoną generalną została wybrana m. M. Szczepkowska, chociaż o. Honorat delikatnie wysuwał inną kandydaturę w liście do m. Szczepkowskiej <sup>68</sup>, odpowiadając na jej zapytania i wątpliwości w sprawie odbycia kapituły generalnej.

Wybrano także cztery radne i ekonomkę generalną, znane są wszakże nazwiska tylko trzech radnych (s. Teresa Boczkowska, s. Dyzma Skarzyńska i s. Kinga Czerwińska). Czy kapituła powzięła jakieś uchwały i czy wogóle radzono nad sprawami zgromadzenia, poza dokonaniem wyborów, nie wiadomo.

Wspomniane wyżej radne sprzeciwiały się samowolnym rządóm m. Szczepkowskiej, co zostało określone przez m. Szczepkowską <sup>69</sup> jako bunt w zgromadzeniu przeciwko ustawóm. Jednak postawa radnych i ferment w zgromadzeniu doprowadziły do wizytacji zgromadzenia i złożenia z urzędu m. Szczepkowskiej w 1915 r.

#### 4. Wizytacja zgromadzenia

Wizytację zgromadzenia <sup>70</sup> z polecenia Kurii Metropolitalnej warszawskiej przeprowadził ks. Jerzy Matulewicz w czasie od 6 marca do 19 kwietnia 1915 r. Na skutek sprawozdania wizytatora, ks. biskup Ruszkiewicz, opiekun zakonów na terenie archidiecezji, usunął od rządów m. M. Szczepkowską, a władzę naczelną w zgromadzeniu kazał objąć s. Teresie Boczkowskiej, jako wikarii generalnej <sup>71</sup>.

M. Szczepkowska starała się przez wpływowych księży zniweczyć zarządzenia powizytacyjne, jednak ks. biskup Ruszkiewicz osobiście przebadał jeszcze 15 sióstr i zatwierdził poprzednio wydane rozkazy <sup>72</sup>. Kazał przenieść się m. Szczepkowskiej do

<sup>67</sup> Zob. Sprawozdanie (o zgrom. napisane przez m. Szczepkowską po 1928 r.) rkps w AZ, także list bez daty m. Szczepkowskiej („Ojczce święty“) rkps w AZ teka 2.

<sup>68</sup> O. Honorat, list z 25. VII. 1910, maszynopis w AZ teka 2.

<sup>69</sup> List bez daty („Ojczce święty“) rkps w AZ teka 2.

<sup>70</sup> Zob. Sprawozdanie s. Teresy Boczkowskiej na kapit. gener. 1918 r. (rkps w AZ teka 9), także listy o. Honorata (Pisma A.T. XV. Listy do Zgromadzenia SS. Wynagrodzicielek Przenajświętszego Oblicza, w Archiwum Vice-Postulatora, oo. Kapucyni, Warszawa — także w AZ teka 2).

<sup>71</sup> Dekret powizytacyjny wydany dnia 19. IV. 1915 r. zachował się w Archivum generale Congr. clericorum regul. Marianorum, Romae, Acta Vilnensia, Decr. visitationis. Odpis jest w AZ, teka Dom gł. zgromadzenia.

<sup>72</sup> Zob. list bpa J. Matulewicza do kard. A. Kakowskiego, Warszawa 2. VIII. 1925 r., Arch. gener. Congr. cler. regul. Romae, Acta Vilnensia. Odpis w AZ teka Dom gł. zgromadzenia.

Otwocka, do willi „Kulczyn“, której nie chciała oddać zgromadzeniu, a s. Teresie sprawować rządu do najbliższej kapituły generalnej. Zgodnie z wolą ks. bpa Ruszkiewicza i radą o. Honorata, zgromadzenie odsunęło się od m. Szczepkowskiej, aby nie wpływała na siostry. Zanim jeszcze m. Szczepkowska przeniosła się do Otwocka, s. Teresa Boczkowska wyprowadziła się z siostrami z domu głównego w Warszawie i wynajęła inne mieszkanie. Przy m. Szczepkowskiej zamieszkały w Otwocku tylko cztery siostry, które nie uznawały wikarii generalnej jako swej przełożonej.

Pozostawienie m. Szczepkowskiej poza zgromadzeniem, na prawach eksklaustracji, uratowało zgromadzenie od dalszej deformacji i wewnętrznych fermentów, ale naraziło je na liczne trudności. Wystarczy przypomnieć, że przecież wszystkie siostry m. Szczepkowska przyjęła do zgromadzenia.

Wynik wizytacji w 1915 r. był wielkim wstrząsem dla niestabilizowanego jeszcze zgromadzenia i zahamował jego rozwój. Do tego dołączyły się zmiany spowodowane wojną światową, jak utrata placówek na Kresach wschodnich, ogólne zubożenie itp. Trzeba było dłuższego okresu czasu, aby zgromadzenie podniosło się po przebytych kryzysie.

##### 5. Charakterystyka rządów M. Szczepkowskiej

M. Szczepkowska okazała wiele ruchliwości i zapału, żeby rozszerzyć zgromadzenie i rozwinąć jego prace zewnętrzne, w ogólnym jednak rozrachunku jej przełożństwo wyrządziło wiele szkody zgromadzeniu i zwichnęło jego linię rozwojową.

Najobszerniej ujął zarzuty odnośnie rządów m. Szczepkowskiej o. Honorat w liście do zgromadzenia<sup>73</sup> z 1915 r. i w liście do bpa Ruszkiewicza<sup>74</sup> z 1916 r. Potwierdza te zarzuty m. Aniela Godecka<sup>75</sup> dobrze znająca zgromadzenie a także tradycja zachowana w zgromadzeniu<sup>76</sup>.

Zarzuty te wskazują na braki w charakterze m. Szczepkowskiej, w jej wyrobieniu zakonnym i w sposobie pojmowania przeło-

<sup>73</sup> List bez daty „Nie mam ja dzisiaj władzy“ w AZ teka 22 (to samo: O. Honorat z Białej, Pisma A. T. XV, Listy do Zgrom. SS. Wynagr. Przenajśw. Oblicza, Archiwum Vice-Postulatora, Warszawa).

<sup>74</sup> Odpis maszynowy w AZ teka 22. Oryg. w arch. zgrom. Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi, Częstochowa,

<sup>75</sup> *Autobiografia* s. 261 (maszynopis s. 211) i list do m. Walich dnia 26. I. 1929 r., AZ teka 2.

<sup>76</sup> Zob. np. szkic historii zgromadzenia powstały w 1958 r. pt. *Historia zgromadzenia SS. Zwiastunek wynagradzania czyli misjonarek Przenajśw. Oblicza w Warszawie*, maszynopis w AZ teka 22.

żeństwa. Mianowicie m. Szczepkowska rządziła despotycznie i samowolnie, nie liczyła się ze zdaniem radnych generalnych, utrzymywała siostry w strachu i nimi pomiatała. Nie dbała o potrzeby sióstr, a sama opływała we wszystko, zwłaszcza za wiele wydawała na swój ubiór i leczenie (coroczny wyjazd do uzdrowisk). Żyła tylko dla siebie i własnej rodziny, którą wtajemniczała w sprawy zgromadzenia. Zazdrosna i obraźliwa, faworyzowała niektóre siostry, a inne przesładowała. Pod wpływem fałszywej gorliwości zmieniła cel zgromadzenia i skierowała zgromadzenie do prac misyjnych z zaniebdaniem ducha wynagradzania i nabożeństwa do Najśw. Oblicza P. Jezusa, a do konstytucji wprowadziła szereg obostrzeń, zbyt ciężkich dla sióstr zajętych pracą. Wtrącała się do spraw sumienia, wbrew zakazom prawa kościelnego, a nie dbała o zakonne wyrobienie sióstr w nowicjacie.

O. Honorat przez szereg lat słyszał narzekania sióstr na rządy m. Szczepkowskiej, ale nie mógł interweniować, gdyż nie miał władzy, a także same siostry donoszące mu prosiły o dyskrecję, gdyż bały się usunięcia ze zgromadzenia. Natomiast w poufnych listach<sup>77</sup> pouczał i napominał m. Szczepkowską, jednak bez skutku. W liście do ks. bpa Ruskiewicza wspomina o. Honorat, że dopiero teraz zrozumiał przewrotne postępowanie Szczepkowskiej, gdy przeczytał artykuł ks. Dębickiego „Histeria i świętość”<sup>78</sup>, bo tam znalazł żywy obraz Szczepkowskiej.

Także zachowanie się m. Szczepkowskiej w 1915 r. po przeprowadzonej wizytacji, chęć utrzymania się przy władzy i podważanie zarządzeń wizytacyjnych nie mogło dodatnio wpłynąć na siostry. Jak również przywłaszczanie sobie tytułu założycielki zgromadzenia.

Okolicznością łagodzącą były nienormalne warunki pracy zgromadzenia (ukrywanie się) i młody wiek m. Szczepkowskiej, co jednak tylko częściowo może ją usprawiedliwić.

Po utracie przełożęstwa i odsunięciu się od niej zgromadzenia, zamieszkała m. Szczepkowska w Otwocku w wili „Kulczyn”, za zgodą Kurii warszawskiej.

Nie chciała uznać swej winy, ale składała wszystko na intrygi radnych. Próbowwała przeciągnąć na swą stronę większą ilość sióstr albo siebie, z kilkoma siostrami, uważać za trzon i kontynuację zgromadzenia. Zarząd zgromadzenia nie chciał z nią utrzymywać żadnych kontaktów, aby nie wpływała na większe rozbicie zgromadzenia.

<sup>77</sup> Kilka odpisów tych listów zachowało się w AZ teka 22. Przytacza je też zbiorek w arch. Vice-Postulatora (Pisma A.T.XV).

<sup>78</sup> Jest to rozdział z książki: Ks. Wład. Michał Dębicki, *Studia i szkice religijno-filozoficzne*, seria II Warszawa 1901 s. 60—87.

Żale swe i usprawiedliwienia przedstawiała Szczepkowska i w Kurii warszawskiej i w Nuncjaturze Apostolskiej a nawet w Rzymie<sup>79</sup>. Stało się jednak na tym, że otrzymała eksklaustrację a zgromadzenie zrezygnowało z willi „Kulczyn“<sup>80</sup>. Wszystkie te skargi i interwencje były wielce dokuczliwe dla każdorazowej przełożonej generalnej i wpływały na zmniejszenie się liczby powołań do zgromadzenia.

Nareszcie, niedługo przed śmiercią m. Szczepkowskiej, doszło do szczęśliwego załatwienia sprawy<sup>81</sup>. Aktem notarialnym z dnia 26.I.1946 r. willa „Kulczyn“ została przekazana zgromadzeniu, dom w Otwocku został reaktywowany. M. Szczepkowska włączyła się do zgromadzenia. W Otwocku zamieszkało kilka sióstr i zostało zaprowadzone życie wspólne.

Odtąd m. Szczepkowska korzystała ze wszystkich praw w zgromadzeniu (np. brała udział w kapitule gener. w 1946 r.), ale pozostała w Otwocku aż do śmierci, na prawach specjalnych. Zmarła 9 kwietnia 1947 r.

### III. UTRWALENIE ZGROMADZENIA (1915—1930)

#### 1. Okres wojenny

W trudnych warunkach w 1915 r. obejmowała s. Teresa Helena Boczkowska<sup>82</sup> zastępcze rządy w zgromadzeniu. Szalejąca wojna coraz bardziej dawała się we znaki, praca zakonna była utrudniona, łączność między placówkami zgromadzenia zerwana albo bardzo osłabiona. Do tego przyłączyło się wewnętrzne rozbitcie mające źródło w sposobie postępowania m. Szczepkowskiej.

<sup>79</sup> Por. różne dokumenty zebrane w AZ teka 2.

<sup>80</sup> Siostry twierdziły, że willa była kupiona za ich posagi, natomiast Szczepkowska udawadniała, że tylko kilka sióstr wniosło niewielkie sumy, a do kupna willi dopomogła jej rodzina. Z powodu braku źródeł nie można rozstrzygnąć kto miał słuszość.

<sup>81</sup> Zob. protokół z zebrania zarządu gener. dnia 26. I. 1946, rkps *Księga narad*, teka dawne protok. 1936—1959. Do załatwienia sprawy przyczynił się o. Pius Przeździecki, ks. L. Wolski proboszcz w Otwocku i m. Beata Miller.

<sup>82</sup> Urodz. 19. IV. 1859 r. w Łukowie pow. Siedlce, córka Kazimierza i Marii, z wykształcenia nauczycielka, wstąpiła do zgromadzenia za radą o. Piusa Przeździeckiego paulina, obl. 15. I. 1900 r., prof. czas. 2. II. 1902 r. Była przełożoną w zakładzie wychow. w Humaniu, w szpitalu w Sochaczewie (1907—1909) i w ochronie w Końskich (1914—1915). Po kapitule gener. 1918 r. została przełożoną w domu gł. w Warszawie, a od grudnia 1919 r. mistrzynią nowicjatu, następnie przełożoną w Zieloncu (1925—1933) i w Częstochowie (1933—1936), zmarła 11. IV. 1938 r. w Częstochowie. W zgromadzeniu miała rodzone siostry: Franciszkę (zak. Maria), która wystąpiła z powodu choroby i Pelagię (zak. Augustyna) zmarłą świątobliwie w 1913 r. w Piłzycy.

Zarząd zgromadzenia pozostał dalej w Warszawie, ale s. Boczkowska chcąc uwolnić zgromadzenie od wpływu m. Szczepkowskiej, przeniosła się z większością sióstr do wynajętego mieszkania przy ul. Mokotowskiej 7.

W celu zapewnienia utrzymania i wykonywania zadania zgromadzenia<sup>83</sup> przyjęto w 1915 r. pracę w żłóbkę przy ul. Kopernika w Warszawie, gdzie były zajęte 4 siostry i lekcje na pensji Czarneckiej (również 4 siostry). W 1916 r. objęło zgromadzenie Schronisko dla dzieci na Bródnie. Placówka ta została zwinięta po roku, jednak jakiś czas jeszcze działały siostry w szkole na Pradze<sup>84</sup>. Również w 1916 r. została otwarta bursa im. H. Sienkiewicza przy ul. Polnej 40, przeniesiona z ul. Srebrnej.

Do kapituły 1918 r. opuściły siostry pracę w zakładzie dla ociemniałych w Warszawie, w domu księży na Kanonii i w ochronce w Końskich. Razem posiadało zgromadzenie w listopadzie 1918 r. tylko 6 placówek.

Do pomocy w rządach miała s. Teresa Boczkowska radę generalną złożoną z czterech sióstr: s. Kinga Czerwińska, I radna i sekretarka, s. Małgorzata Kostrzeńska II radna, s. Gerarda Pęszyńska III radna, s. Andrea Walichówna IV radna<sup>85</sup>. Nie wiadomo, czy była ekonomka generalna.

Jeszcze przed zakończeniem wojny światowej odbyła się w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 7 dnia 2 listopada 1918 r. druga kapituła generalna zgromadzenia<sup>86</sup>. Na 52 sióstr (z tego tylko 20 profesek wieczystych) brało udział w kapitule generalnej 15 sióstr. Przełożoną generalną została wybrana s. Andrea Walichówna, po otrzymaniu dyspensy od wieku, bo liczyła tylko 38 lat. Nadto do zarządu generalnego weszły: s. Kinga Czerwińska I radna, s. Małgorzata Kostrzeńska II radna, s. Ryta Thiellówna III radna, s. Beata Millerówna IV radna, s. Janina Jaworska sekretarka gener. i s. Gerarda Pęszyńska ekonomka generalna. Jako nowe weszły więc do zarządu gener. tylko trzy siostry (s. Ryta, s. Beata i s. Janina). Do zarządu gener. należały teraz siostry najstarsze wiekiem i najdłużej będące w zgromadzeniu<sup>87</sup>,

<sup>83</sup> Sprawozd. s. Teresy Boczkowskiej na kapit. gener. 1918 r., *Akta kapit. gen.* 1918 r., AZ teka 9.

<sup>84</sup> Trudno zidentyfikować szkołę i rodzaj pracy, sprawozd. s. Boczkowskiej na kap. gener. podaje tylko „w 1918 r. dochód ze szkoły na Pradze“.

<sup>85</sup> *Akta kapit. gener.* 1918 r., AZ teka 9.

<sup>86</sup> Akta kapit. gener. 1918 r. są nieliczne, zachowane w AZ teka 9.

<sup>87</sup> M. Andrea była najmłodsza, s. Małgorzata najstarsza, liczyła w 1918 r. 67 lat. S. Małgorzata zmarła 29. XI. 1923 r. Na jej miejsce została wybrana radną gener. s. Petronela Zaroska. S. Gerarda opuściła zgrom. w 1919 r., na jej miejsce została wybrana ekon. gen. s. Kinga, zob. protok. zebrania rady gener. 7. X. 1919 r., *Księga narad*, rkps w AZ teka dawne protok. 1918—1936.

mógł więc zarząd generalny łatwiej przeciwstawić się siostrze, które przyłączyły się do m. Szczepkowskiej.

O obradach kapitulnych nie ma śladu w aktach. Nie sprzyjał temu ani stan zgromadzenia ani okoliczności zewnętrzne (kończąca się wojna), chodziło głównie o utworzenie zarządu zgromadzenia i niedopuszczenie do głosu m. Szczepkowskiej.

## 2. Rządy m. A. Walichówny

Nowa przełożona generalna, m. Andrea Walichówna<sup>88</sup> odznaczała się energią i gorliwością, zwróciła uwagę na wewnętrzne wyrobienie sióstr przez dobrze zorganizowany nowicjat. Zbyt jednak apodyktyczna i nieco drażliwa na punkcie swej władzy, nie umiała współpracować z radnymi generalnymi. Także za surowa wobec sióstr i mało dbająca o ich potrzeby materialne, zrażała je do zgromadzenia i wydalala bez poważniejszych powodów, a w ten sposób zahamowała jego liczebny wzrost, tak że w 1924 r. liczyło tylko 45 sióstr<sup>89</sup>.

W odrodzonej Polsce po 1918 r. mogły swobodnie rozwijać swą działalność zgromadzenia zakonne. Dlatego i siostry obliczanki, chociaż utraciły placówkę na kresach wschodnich i północnych, stanęły do pracy w innych miejscowościach. W przeciągu 6 lat (1918—1924) powstało 13 placówek<sup>90</sup>, ale okazały się one nietrwałe, bo 10 z nich trzeba było zwinąć, tak że w sumie pozostało 8 placówek w 1924 r.

Dziłałność zgromadzenia w tym okresie pozostała podobna do okresu poprzedniego, częściowo wychowawcza, częściowo opiekuńcza<sup>91</sup>. W Warszawie przy ul. Polnej 40 prowadziły siostry bursę, tam też mieścił się dom główny zgromadzenia. W Zielonce k. Warszawy pracowały siostry w Schronisku dla nauczycielek, będącym pod zarządem Towarzystwa Ochrony Kobiet.

W Częstochowie dom był poświęcony dla nowicjatu, ale prowadzono także małą pracownię rękodzielniczą dla dziewcząt. W Błaszczkach mieściła się pensja własna i internat dla dziewcząt, pracownia kroju i haftu. W Różanach złóbek z ochronką a także

<sup>88</sup> Andrea Antonina Walichówna urodz. 9. I. 1880 r. w Powidzu pow. Gniezno, po otrzymaniu średniego wykształcenia wstąpiła do zgromadzenia na początku 1906 r., pierwszą profesję złożyła 10. XII. 1908 r., pracowała w Warszawie jako katecheta a potem również jako mistrzyni, od 1915 r. była radną gener. Po 1930 r. należała do następnych zarządów gener. jako radna, była przełożoną w kilku domach, w latach 1947—1956 przebywała poza zgromadzeniem, zmarła 6. XII. 1962 r. w domu zakonnym w Warszawie (Osiedle Placówka).

<sup>89</sup> *Akta kap. gen. 1924 r.*, AZ. teka 10.

<sup>90</sup> *Akta kapit. gen. 1924 r.*

<sup>91</sup> Dane w aktach kapit. gener. 1924 r., AZ teka 10.

schronisko dla dzieci Towarzystwa Koła Pracy Kobiet. W Pobjedziskach ochronka parafialna i własna pracownia szycia.

W związku z działalnością zgromadzenia trzeba było kształcić siostry, zwłaszcza młodsze, aby je fachowo przygotować do czekających je zadań<sup>92</sup>. Dla ułatwienia tejże działalności<sup>93</sup> zostało zgromadzenie zalegalizowane przez Ministerstwo Spraw Wewn.<sup>94</sup> w 1923 r. jako stowarzyszenie świeckie pod nazwą „Towarzystwo Wychowawczo-Oświatowe im. Królowej Jadwigi“.

M. Andrea w czasie swej pierwszej kadencji na przełożeniu generalnym starała się u p o r z ą d k o w a ć sprawy zgromadzenia, zwłaszcza odnośnie nowicjatu i składania ślubów. Pomogło jej pod tym względem zarządzenie wizytatora apostolskiego zakonów w Polsce, ks. bpa Wł. Krynickiego<sup>95</sup>, aby wszystkie siostry profeski, które nie odbyły właściwego nowicjatu, uzupełniły ten brak, w formie drugiego nowicjatu, dla nich zorganizowanego. Nowe kandydatki były obowiązane odprawić nowicjaty według przepisów prawa w domu nowicjackim w Częstochowie. Urządzane co roku wspólne rekolekcje pod kierunkiem kapłana miały uzupełnić wyrobienie zakonne sióstr<sup>96</sup>.

Trzecia kapituła generalna odbyła się w Częstochowie dnia 13 sierpnia 1924 r. w domu zgromadzenia (ul. Stara 20) w znacznie lepszych warunkach aniżeli druga kapituła. Zgromadzenie wzmocniło się wewnętrznie i przyzwyczało się do nowych warunków. Wprawdzie liczyło tylko 45 sióstr i 8 domów, ale było wewnątrz bardziej zwarte i świadome swego celu.

W kapitule wzięło udział 16 sióstr. Przewodniczył ks. bp Wł. Krynicki. Wybory nie wprowadziły prawie żadnych zmian w zarządzie, gdyż na nowo została wybrana m. Andrea Walichówna i inne radne, jedynie przestała być sekretarką gener. s. Janina Jaworska, a jako nowa weszła do zarządu gener. s. Bonawentura Millejówna w charakterze ekonomki generalnej<sup>97</sup>.

<sup>92</sup> W latach 1918—1924 kształciło się kosztem zgrom. 12 sióstr, zob. *Akta kapit. gener. 1924 r.*

<sup>93</sup> *Księga narad*, protok. 28. VI. 1923 r., rkps w AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>94</sup> Zatwierdzenie statutu dn. 16. XI. 1923 r.

<sup>95</sup> Zob. sprawozd. m. A. Walichówny na kapit. gener. 1924 r., AZ teka 10.

<sup>96</sup> Liczne wzmianki w protok. z posiedzeń rady gener., zob. *Księga narad*, rkps w AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>97</sup> Nowy zarząd gener. tak się przedstawiał: m. Andrea Walichówna przeł. gener., s. Beata Millerówna I radna, s. Kinga Czerwińska II radna i sekret. gener., s. Ryta Thielówna III radna, s. Petronela Zaroska IV radna, s. Bonawentura Millejówna ekon. gen., zob. *Akta*



Kapituła wprowadziła kilka poprawek do konstytucji, usuwając niektóre ostrości (posty, jutrznię w nocy) wprowadzone jeszcze za czasów m. Szczepkowskiej. Powzięła też nieco uchwał dyscyplinarnych, ujętych w 12 punktach: o niektórych zwyczajach zakonnych, o modlitwach odmawianych wspólnie, o umartwieaniach, o ograniczeniu wyjazdów sióstr do domów rodzinnych. Drugi chór postanowiono utrzymać dalej i otoczyć go większą opieką, ale przyznano siostronom II chóru głos czynny i bierny.

Uchwały kapitulne wskazują, że dążono do większej jednolitości w modlitwach i zwyczajach oraz do wewnętrznej jedności zgromadzenia. Złagodzone nieco surowości, których nie było w początkach zgromadzenia, ale podkreślono ducha wynagradzania.

Drugim okresem rządów (1924—1930) był znacznie łatwiejszy dla m. Andrei. Zwinięto dom w Różanach i pensję w Błazkach gdzie otwarto ochronkę. Założono natomiast placówkę w Olsztynie koło Częstochowy. Tam urządzono lotnisko dla sióstr. Przybyło nieco kandydatek, starsze siostry zostały dopuszczone do ślubów wieczystych. W 1930 r. liczyło zgromadzenie 51 sióstr profesek (37 wieczystych, 14 czasowych), 3 nowicjuszek i 3 postulantki oraz 7 domów. Brak było jeszcze sióstr z fachowym przygotowaniem do pracy, dlatego kosztem zgromadzenia kształciło się 15 sióstr, głównie na różnych kursach zawodowych<sup>98</sup>. Charakter i zakres pracy sióstr w niczym się nie zmienił w omawianym okresie.

Tak więc mimo braku konstytucji dostosowanych do nowego kodeksu prawa kanonicznego, mimo małej ilości sióstr i placówek, oraz skromnych funduszy zgromadzenie wzmocniło się wewnętrznie pod rządami m. Andrei Walichówny, zjednoczyło i było zdolne do dalszego rozwoju.

Dwunastoletni okres rządów m. Walichówny zakończył się odprawieniem czwartej kapituły generalnej dnia 7 sierpnia 1930 r. w Częstochowie<sup>99</sup> w domu przy ul. Stara 20. Przybyło na kapitułę 16 sióstr uprawnionych do udziału w kapitule gener., przewodniczył delegat biskupa częstochowskiego o. Pius Przeździecki paulin. Przełożoną generalną wybrano

*kapit. gen.* 1924 r., AZ teka 10. S. Bonawentura właściwie nie spełniała obowiązku ekon. gener., gdyż była dalej zajęta w Błazkach jako ochroniarka, zob. protok. z zebrań rady gener. 13. VIII. 1924 r., 5. X. 1925 r., 9. VI. 1926 r. 24. VIII. 1927 r., *Księga narad*, AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>98</sup> Zob. Sprawozd. na kapit. gener. 1930 r. za okres od 13. VIII. 1924 r. do 7. VIII. 1930 r., AZ teka 11 *Akta kapit. gen.* 1930 r.

<sup>99</sup> *Akta kapit. gener. 1930 r.*, AZ teka 11; Sprawozd. dla Kurii częstochowskiej o. Piusa Przeździeckiego z dn. 12. VIII. 1930 r., Arch. Kurii Częst. teka zgrom.

s. Kingę Czerwińską<sup>100</sup>. Urzędniczki generalne zostały tylko częściowo zmienione.<sup>101</sup>

Większość uczestniczek kapituły pragnęła wybrać m. Andree Walichównę po raz trzeci na przełożoną generalną, przez postulację. Trzeba było 2/3 głosów, których jednak m. Walichówna nie otrzymała i w piątym głosowaniu została wybrana m. Kinga.

Po wyborach nastąpiły obrady, czego wynikiem były uchwały kapitułne ujęte w 15 punktów. W większości zostały powtórzone uchwały z 1924 r., a jako nowe to: zniszczenie II chóru (punkt 1) i wprowadzenie porządku między siostrami według daty profesji (p. 3), na jutrznię w nocy wstają nowicjuszki codziennie, a wszystkie siostry tylko na Boże Narodzenie, Nowy Rok, w uroczystość Najśw. Oblicza P. Jezusa, Wielkanoc, Wniebowzięcie N. M. P. i Niepok. Poczęcie N.M.P. (p. 5). Wykonanie poprawek konstytucji i dyrektorium zleciła kapituła zarządowi generalnemu (p. 15).

#### IV. ROZWÓJ ZGROMADZENIA (1930—1958)

##### 1. Pod zarządem m. Kingi

M. Kinga Czerwińska posiadała znajomość zgromadzenia, gdyż należała do poprzednich zarządów gener., miała odpowiednie zdolności i energię, ale na nieszczęście dla zgromadzenia, nie znalazła wspólnego języka z m. A. Walichówną i z nową sekretarką gen. s. Janiną Jaworską.

M. Andrea po ukończeniu urzędowania oziębla w poprzedniej gorliwości ze zgorszeniem dla sióstr, leczyła się przez długi czas poza zgromadzeniem ale na jego koszt, przeciwstawiała się m. Kin-dze i siała swymi listami ferment<sup>102</sup>.

Jako radna i ekonomka gener. nie spełniała swych obowiązków. Również z sekretarki gener. s. Jaworskiej nie miała m. Kinga żadnego pożytku. Sama więc musiała dźwigać ciężar rządów zgromadzenia.

<sup>100</sup> Julia Florentyna (zak. Kinga) Czerwińska, urodz. 16. X. 1873 r., córka Franciszka i Michaliny z d. Kiernowskiej, obł. 6. I. 1901 r., prof. czas. 2. II. 1902 r. Przed 1918 r. przełożona w kilku domach (Humań, Biała Cerkiew, Zakład dla ociem. w Warszawie przy ul. Złotej, w bursie dla dziewcząt przy ul. Srebrnej a potem Polnej 40). Organizowała prawie wszystkie zakłady wychowawcze, była też katechetką. Od 1927 r. przełoż. w Częstochowie. Po ukończeniu przełoż. gener. znowu (od sierpnia 1937 r.) przełoż. w Częstochowie, gdzie zmarła 23. IX. 1939 r.

<sup>101</sup> M. Andrea Walichówna I radna i ekonomka gener., s. Beata Millerówna II radna, s. Teresa Boczkowska III radna, s. Bonawentura Millejówna IV radna, s. Janina Jaworska sekret. gen.

<sup>102</sup> List m. Kingi dn. 8. I. 1933 r. do komisarza zgromadzenia w Częstochowie, Arch. Kurii Częst. teka zgrom.

Chociaż m. Kinga była dość surowa i za mało wnikała w potrzeby materialne sióstr, utrzymała jedność w zgromadzeniu i zaufanie sióstr. Postarała się o zredagowanie konstytucji dostosowanych do kodeksu prawa kanonicznego. Zajęła się kształceniem sióstr, posyłając je do szkół i na różne kursa zawodowe. Podniosła w dużym stopniu ducha wynagradzania i nabożeństwo do Najśw. Oblicza. Przebywała najczęściej w Częstochowie, dlatego mogła więcej wpływać na zakonne wyrobienie nowicjuszek<sup>103</sup>.

Powiększyła ilość placówek do 9 i dbała o nowicjaty, co doprowadziło do ilościowego wzrostu zgromadzenia, tak że w 1936 r. liczyło zgromadzenie profesek 63 (46 wieczystych i 17 czasowych), nowicjuszek 6, postulantek 6. W latach 1930—1936 przyjęła do nowicjatu 25 postulantek, wzrosła więc liczba powołań<sup>104</sup>.

W czasie swego urzędowania zwinęła m. Czerwińska dom w Pobiedziskach (w lipcu 1932 r.) i Bursę Sienkiewicza w Warszawie (w listopadzie 1932 r.). Ale rozwinęła zgromadzenie przez przyjęcie innych placówek<sup>105</sup>. I tak w październiku 1930 r. objęło zgromadzenie stołówkę profesorską w Lublinie przy K.U.L., w czerwcu 1932 stołówkę akademicką K.U.L., a w marcu 1936 r. pracę w konwiktzie księży przy K.U.L. W Częstochowie przybyły dwie placówki: we wrześniu 1931 r. internat dla uczniów P. Seminarium dla Ochroniarek im. Żmichowskiej i w 1933 r. dom pałników na Jasnej Górze. W marcu 1932 r. objęły siostry pracę w Schronisku dla artystów weteranów w Skolimowie.

W innych domach pozostała dotychczasowa praca (Warszawa dom główny i bursa, Częstochowa dom nowicjatu, Zielonka, Błaszki), tak że zajęcia sióstr na ogół nie zostały zmienione, poza nową pracą w stołówkach w Lublinie. I w tym okresie przeważała w zgromadzeniu praca wychowawcza i opiekuńcza.

W miłym nastroju odbyła się piąta kapituła generalna<sup>106</sup> w Warszawie przy ul. Polnej 40 w dniach 6—8 sierpnia 1936 r. pod przewodnictwem ks. bpa Stanisława Galla. Zebrało się 14 sióstr uprawnionych do głosowania, które dnia 7 sierpnia wybrały zarząd generalny a w dniu następnym rozpatrzyły sprawy zgromadzenia. Przełożoną generalną wybrała kapituła s. Beatę Millerównę<sup>107</sup> do zarządu generalnego zostały

<sup>103</sup> Miller Beata s., *Notatki o zgromadzeniu*, rkps w AZ teka 4.

<sup>104</sup> *Akta kapit. gener. 1936 r.*, AZ teka 12.

<sup>105</sup> *Akta kapit. gener. 1936 r.*

<sup>106</sup> *Akta kapit. gener. 1936 r.*

<sup>107</sup> Zofia (zak. Beata) Miller, urodz. 12. V. 1883 r. w Warszawie, córka Hipolita i Antoniny z Milejów, obł. 21. VII. 1904 r., prof. czas. 2. VIII. 1907 r. Pracowała w szpitalu w Sochaczewie, potem w Żoludku. Od 1918 radna gener. i przełoż. w domach warszawskich (bursa przy ul. Pięknej, dom

powołane: m. Kinga Czerwińska I radna, s. Salwatora Rucińska II radna, s. Benigna Pieniężna III radna, m. Andrea Walichówna IV radna i ekonomka gener., s. Elżbieta Olearska sekretarka gener.

Obrady nad sprawami odbyły się dnia 8 sierpnia. Najpierw przeczytano tekst nowych konstytucji przygotowanych do zatwierdzenia i zgłoszono 5 poprawek. Potem zastanawiano się nad karnością zgromadzenia (lepsze zachowanie miłości bliźniego, ubóstwa, praktyk zakonnych).

## 2. Okres wojny i okupacji

Przełożona generalna m. Beata Millerówna starała się łagodnością i większą troską o potrzeby sióstr wpłynąć na jedność w zgromadzeniu i wzajemną miłość. Dbała również o kształcenie sióstr i nowe powołania. Doprowadziła powoli do porozumienia z m. Szczepkowską, a przez to zyskało zgromadzenie w 1946 r. placówkę w Otwocku, gdzie później przeniesiono nowicjat. Również wpłynęła na uspokojenie się m. A. Walichówny.

Wnet jednak wybuchła druga wojna światowa i zgromadzenie znalazło się w ciężkich warunkach. Zmarło wiele wybitniejszych<sup>108</sup> sióstr, przez półtora roku był nieczynny nowicjat z braku miejsca i powołań, przepadły fundusze zgromadzenia na budowę domu głównego, brakowało środków do życia. Najtrudniej o zarobek było w latach 1939—1941, potem podejmowały się siostry różnych prac fizycznych, byle tylko przeżyć wojnę. Jeszcze w czasie okupacji zdobyło zgromadzenie dwa domy: Miedzeszyn (1942 r.) i Placówka na peryferiach Warszawy k. Młocin (1943 r.).

Duże straty poniósł dom główny w Warszawie przy ul. Polnej i Placówka a także dom w Częstochowie przy ul. Starej, skąd siostry zostały wysiedlone. Mimo skromnych własnych warunków siostry pomagały wszędzie uwięzionym, wysiedlonym i biednym.

Po zakończeniu wojny przyjęło zgromadzenie dom w Otwocku z obowiązkiem utrzymania tam m. Szczepkowskiej i jej siostry. W 1945 r. udały się siostry do Olsztyna na zaproszenie Administratora Apost. ks. T. Bensch. Oddały się tam pracy gospodarczej w rezydencji biskupiej i w seminarium duchownym diecezjalnym. Mimo zniszczeń i przejść wojennych

zdrowia przy ul. Puławskiej). Później pracowała w Zielonce a następnie w burisie przy ul. Polnej aż do kapit. gener. 1936 r. Zmarła w Częstochowie 11. VIII. 1955 r.

<sup>108</sup> Zob. Sprawozd. m. Beaty Millerówny na kapit. gener. 1946 r., *Akta kapit. gen. 1946 r.*, AZ teka 13.

liczyło zgromadzenie w sierpniu 1946 r. 79 profesek (70 wieczystych i 9 czasowych), 4 nowicjuszki i 8 postulantek oraz 11 domów.

Odprawiona w sierpniu 1946 r. w Warszawie przy ul. Polnej 40 szósta kapituła generalna<sup>109</sup> pod przewodnictwem o. Cyryła Gondulfa kapucyna wybrała dnia 5 sierpnia zarząd generalny z m. Gertrudą Salach<sup>110</sup> na czele jako przełożoną generalną. Następnie rozpatrzyła kapituła bieżące potrzeby zgromadzenia. Uchwalono przeniesienie nowicjatu z Częstochowy do Otwocka, gdy tylko warunki na to pozwolą, zwrócono uwagę na dokładniejsze zachowywanie ubóstwa, postanowiono organizować wspólne rekolekcje albo zjazdy dla przełożonych domowych. Wreszcie uchwalono, aby kształcić tylko siostry zdolne i o ile wykształcenie jest potrzebne do pracy w zgromadzeniu.

### 3. Przełożęństwo m. Gertrudy

Dwunastoletni okres rządów (1946—1958) m. Gertrudy Salach należy zaliczyć do pomyślnych czasów dla zgromadzenia, mimo kłopotów, zmiany pracy i innych trudności, jakie przyniosły czasy powojenne.

W 1949 r. zgromadzenie zarejestrowało się, zgodnie z wymaganiami Władz państwowych, aby mogło pracować w istniejących domach i przyjmować nowe placówki<sup>111</sup>.

Możliwości pracy od 1946 r. były znaczne, brakowało jednak siostr, dlatego nie przyjęto nowych placówek, lecz wzmocniono istniejące i w nich rozwinięto i lepiej zorganizowano zajęcia. Przybyły zgromadzeniu młode siostry<sup>112</sup>, można je było wykształcić i przygotować do nowych zadań, a w ten sposób odciążyć starsze i chore siostry a także ułatwić odprawianie ćwiczeń duchownych, miejscami zaniedbywanych z powodu przeciążenia pracą.

Siądma kapituła generalna odprawiona w sierpniu 1952 r. w domu głównym w Warszawie przy ul. Polnej podsumowała dotychczasowe osiągnięcia i potrzeby zgromadzenia. Wzięło w niej udział 17 siostr pod przewodnictwem ks. inf. Teo-

<sup>109</sup> *Akta kapit. gener. 1946 r.*, AZ teka 13.

<sup>110</sup> Maria (zak. Gertruda) Salach, urodz. 7. IX. 1894 r. w Przeźdźciatce k. Sokołowa Podl., córka Józefa i Apolonii z Czapskich, wstąpiła do zgrom. 3. V. 1919 r., obł. 2. II. 1921 r., prof. czas. 3. II. 1923 r. Pracowała w bursie przy ul. Polnej do 1931 r., potem zastępowała przełożoną w Skolimowie, następnie pracowała w Zielonce do 1946 r. jako przełożona przez 10 lat. Po kapit. gener. 1958 r. przełożona w Otwocku.

<sup>111</sup> *Księga narad*, protok. 28. VIII. 1949 r., rkps w AZ teka dawne protok. 1936—1959.

<sup>112</sup> W sierpniu 1952 r. liczyło zgromadzenie 99 profesek (76 wieczystych, 23 czasowych), 10 nowicjuszek, 9 postulantek, 5 kandydatek, zob. *Akta kapit. gener. 1952 r.*, AZ teka 14.

dora Bensch. W dniu 6 sierpnia odbyła się sesja wstępna. Dnia 7 sierpnia została wybrana ponownie na przełożoną generalną m. Gertruda Salach, natomiast skład zarządu generalnego został znacznie zmieniony<sup>113</sup>. Na obrady poświęcono dwa dni następane (8 i 9 sierpnia), była to kapituła gener. najdłuższa z dotychczasowych, gdyż trwała cztery dni. W uchwałach kapitułnych przypomniano postanowienia z kapituły gener. 1946 r., które nie były wykonane np. odnośnie rekolekcji czy zjazdów przełożonych domowych, zwrócono uwagę na odbywanie zebrań rad domowych, zredukowano nowicjuszkom wstawanie na jutrznię w nocy do jednego dnia w tygodniu, nakazano większą prostotę w ubraniu<sup>114</sup>.

W następnym sześcioleciu zwracała m. Gertruda w dalszym ciągu uwagę na wychowanie nowicjuszek i kształcenie młodszych sióstr. Mimo zgonu 10 i wydalenia 6 profesek liczba członków zgromadzenia powiększyła się. W sierpniu 1958 r. liczyło zgromadzenie 112 profesek (84 wieczystych, 28 czasowych), 13 nowicjuszek, 3 postulantki i 5 kandydatek<sup>115</sup>.

Odnośnie domów nastąpiły zmiany. W 1957 r. straciło zgromadzenie dom w Zielonce, w 1953 r. w Lublinie przy K.U.L., a pozostała siostrom tylko praca w introligatorni biblioteki K.U.L. Przyjęło natomiast zgromadzenie w 1955 r. pracę w klasztorze oo. paulinów w Leśniowie i w 1957 r. w Koźminku.

Dochód z pracy wystarczał na skromne utrzymanie, duże natomiast trudności materialne sprawiały remonty, które trzeba było przeprowadzić we własnych domach (Częstochowa, Otwock, Płacówka).

Z powodu trudności lokalowych w domu głównym przy ul. Polnej powzięto zamiar wybudowania domu dla zarządu zgromadzenia na peryferiach Warszawy, ale rozpoczętej budowy nie udało się dokończyć. Odczuwało także zgromadzenie brak domu dla sióstr chorych i staruszek a także domu wypoczynkowego.

Omawiany okres zamknęła ósma kapituła generalna<sup>116</sup> odprawiona w domu głównym w Warszawie przy ul. Polnej w sierpniu 1958 r. pod przewodnictwem o. Bronisława Wilka kapucyna. Zebrane w liczbie 17 siostry wybrały dnia 7 sierpnia nowy zarząd generalny. Przełożoną generalną została

<sup>113</sup> S. Benigna Pieniężna I radna i sekret. gen., s. Marta Stelmaszyńska II radna, s. Feliksa Gortat III radna, s. Krystyna Borkowska IV radna, zob. *Akta kapit. gener. 1952 r.*, AZ teka 14.

<sup>114</sup> *Akta kapit. gener.* jak wyżej.

<sup>115</sup> *Akta kapit. gener. 1958 r.*, AZ teka 15.

<sup>116</sup> *Akta kapit. gener. 1958 r.*

m. Benigna Pieniężna<sup>117</sup>. Obrady kapitulne trwały trzy dni (8—10 sierpnia). Uzupełniono konstytucje i porobiono w nich drobne zmiany, postawiono wniosek, aby uprościć nazwę zgromadzenia i szerzej ująć cel szczegółowy zgromadzenia. Uznano jako sprawy pilne opracowanie historii zgromadzenia, życiorysu m. Elizy Cejzik i zwyczajnika. Upoważniono zarząd gener. do budowy domu dla nowicjatu. Nadto zwrócono uwagę na szczególności związane z zachowaniem ubóstwa i posłuszeństwa.

## V. REALIZACJA CELU SZCZEGÓŁOWEGO ZGROMADZENIA

### 1. *Zadanie zgromadzenia określone w konstytucjach*

Zadaniem podstawowym każdego zakonu to chwała Boża i uświęcenie osób do niego należących przez zachowanie trzech ślubów zakonnych, czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Jest to cel ogólny zakonu. Ale każdy zakon ma nadto wytyczony cel szczegółowy, ujęty w odpowiednim przepisie swych konstytucji.

Najstarsze konstytucje zgromadzenia sióstr obliczank<sup>118</sup>, powstałe za życia m. Elizy Cejzik, określają<sup>119</sup> cel szczegółowy w zgromadzenia w ten sposób: „Zwiastunki Wynagradzania... (są) poświęcone głównie rozszerzaniu wielkiego dzieła reparacji czci Bożej. Celem ... (ich jest) spełnianie woli Zbawiciela, aby ta część wynagradzająca rozszerzyła się wszędzie tak, żeby wszyscy wierni Bogu połączyli się wspólnie w zadośćczynieniu Mu za bluźnierstwa i inne zniewagi, wyrządzone Mu przez grzeszących swoich braci i ubłagania Go nawrócenia dla nich i miłosierdzia nad światem“.

„Środkiem zaś do osiągnięcia tych celów jest rozszerzanie między wiernymi wszystkich stanów różnych aktów, nabożeństw i bractw, mających za cel cześć wynagradzającą“.

Tak ujęty cel szczegółowy zgromadzenia był raczej odpowiedni

<sup>117</sup> Helena (zak. Benigna) Pieniężna, urodz. 30. I. 1904 r. w Pobiedziskach pow. Poznań, córka Stanisława i Teodozji z d. Styszyńskiej, wstąpiła do zgrom. w 1924 r., obł. 22. VII. 1925 r., prof. czas. 7. VII. 1927 r. Pracowała w bursie w Częstochowie, następnie (1929—1931) wychowawczyni w bursie Sienkiewicza w Warszawie, kierowniczką i przełożoną internatu przy P. Semin. Ochrońniarek w Częstochowie (1931—1939), przełożoną domu i kierowniczką zakładu wychow. w Częstochowie ul. Paulińska (1940—1946), kierowniczką Domu Dziecka w Częstochowie (1946—1958) a od 1953 r. także przełożoną w Częstochowie. W latach 1936—1958 radna gener.

<sup>118</sup> *Ustawa Zwiastunek Wynagradzania*, rkps znajdujący się na s. 18—46 większego zbiorku bez tytułu w AZ.

<sup>119</sup> *Ustawa Zwiastunek Wynagr.* s. 18—19.

dla klasztoru kontemplacyjnego a nie dla zgromadzenia czynnego, był trudny do realizacji i nieco za wąski, a dla szerszego ogółu mało zrozumiały. Wtedy porywał czyn religijno-społeczny, konkretna akcja zewnętrzna, jak to miały określone inne zgromadzenia bezhabitowe. Sama idea wynagradzania połączona z kultem Najśw. Oblicza nie porywała osób czynnych, jakie wtedy mogły zgłaszać się do zgromadzenia.

Nic też dziwnego, że zaraz następną po m. Elizie Cejzik przełożoną generalną, m. M. Szczepkowska, r o z s z e r z y ł a z a d a n i e zgromadzenia, co zostało ujęte w drugich konstytucjach zgromadzenia<sup>120</sup>, powstałych w 1908 r. Wynagradzanie pozostało dalej pokreślone w tych konstytucjach (n. 2), ale szeroko zostały podane (n. 3) środki do osiągnięcia celu: „a) ... prace misyjne szczególnie w miejscowościach najbardziej zaniedbanych, opuszczonych pod względem moralnym i oddalonych od pomocy duchownej, jako to zakładanie lub obsługiwanie domów rekolekcyjnych, zakładów wychowawczo-oświatowych itp.; b) udawanie się na paromiśięczny pobyt do miejscowości, gdzie je zawezwają kapłani, dla przyścia im z pomocą w przygotowywaniu dzieci do Sakramentów św., w odprawianiu rekolekcji itp.; c) wydawanie pism i książek mających na celu szerzenie czci wynagradzającej“.

Lepsze ujęcie tych zewnętrznych dzieł nastąpiło w trzecich konstytucjach<sup>121</sup> zatwierdzonych przez Kurię Warszawską w 1936 r. Czytamy tam (n. 2—3): „Szczególnym zaś zadaniem zgromadzenia jest wynagradzanie Bogu za zniewagi Mu wyrządzone..., oraz praca nad podniesieniem religijności i moralności wśród najbardziej zagrożonych warstw społeczeństwa“.

„W tym celu Zgromadzenie: a) zakładać i prowadzić będzie ... ochronki, szkoły, schroniska, przytułki, związki religijno-społeczne i tym podobne instytucje, ... b) szerzyć będzie wśród wiernych nabożeństwo wynagradzające i cześć Najśw. Oblicza Pańskiego“.

Około 1900 r. cel szczegółowy zgromadzenia zaczął się poszerzać. W następnych latach nastąpił rozwój placówek zgromadzenia i rozkwit dzieł apostołskich, pod rządami m. M. Szczepkowskiej, nawet z zaniedbaniem szerzenia czci Najśw. Oblicza i ducha wynagradzania, a nawet z zaniedbaniem wyrobienia zakonnego sióstr. Wywołało to niezadowolenie niektórych sióstr, które uważały takie oddanie się pracy za odstępstwo od pierwotnego ducha zgromadzenia i wskazówek o. Honorata oraz

<sup>120</sup> Konstytucje *Żwiastunek Wynagradzania* 3 zak. S. O. F., rkps w AZ. Poszczególne przepisy konstytucji są oznaczone numerem bieżącym.

<sup>121</sup> Konstytucje *zgromadzenia Żwiastunek Wynagradzania czyli Misjonarek Przenajświętszego Oblicza*, rkps w AZ.



m. Elizy. Po 1915 r. nastąpiła pewna równowaga w wykonywaniu dzieł zewnętrznych, ale zadania apostołskie raz wprowadzone do zgromadzenia pozostały do czasów najnowszych, jedynie zmieniały się nieco formy tego apostołstwa, w zależności od warunków zewnętrznych.

## 2. Wychowanie dzieci i młodzieży

Najwięcej energii w przeciągu 70 lat poświęciło zgromadzenie wychowaniu dzieci i młodzieży. Na pierwszy plan wysunęły się o c h r o n k i czyli przedszkola. Już w latach 1902—1915 prowadziło zgromadzenie 10 ochronek<sup>122</sup>, z których najstarsza była założona w Częstochowie w jesieni 1902 r. Przechowały się z tego okresu nazwy jeszcze kilku innych miejscowości, gdzie siostry prowadziły ochronki, a więc: Końskie, Browary i Pilczyca w diecezji sandomierskiej, Suchowola i Rudzieniec w diec. lubelskiej, Żołudek w diec. wileńskiej.

Ze wspomnień<sup>123</sup> s. Bonawentury Millej dowiadujemy się, że po ukończeniu w 1905 r. kursu dla ochraniarek pracowała przez półtora roku w ochronce urządzonej w majątku Szeptyckich w Łaszczowie. Potem od 1907 r. była zatrudniona przez 6 lub 8 lat w ochronce zorganizowanej w majątku hr. Tarnowskich w Stąporkowie.

Wszystkie te ochronki, poza Częstochową, zostały opuszczone częściowo przed 1914 r., częściowo w czasie pierwszej wojny światowej, lub bezpośrednio po wojnie, jak np. w Żołudku w 1920 r. W Częstochowie natomiast ochronka była prowadzona, z małymi przerwami, aż do zorganizowania zakładu wychowawczego dla dzieci w 1940 r.

Za przełożenia m. A. Walichówny (1918—1930) została przyjęta praca w ochronce parafialnej w Pobiedziskach<sup>124</sup> w 1920 r. gdzie siostry pracowały do 1 lipca 1932 r. Krócej natomiast przetrwała placówka w Gostyninie<sup>125</sup>; gdzie siostry prowadziły ochronkę od listopada 1919 r. do jesieni 1921 r.

<sup>122</sup> *Sprawozd. Zgrom. zwiastunek wynagr. w 1912 r.*, rkps w AZ teka 22; *Sprawozd. (o zgromadzeniu napisane przez m. M. S z c z e p k o w s k ą po 1928 r.)*, rkps tamże.

<sup>123</sup> AZ teka 7.

<sup>124</sup> *Akta kapit. gener. 1924 r.*, AZ teka 10; list m. Kingi C z e r w i ń s k i e j do ks. Komisarza zgromadzenia z dn. 8. I. 1933 r., Arch. Kurii Częstoch. teka zgrom.

<sup>125</sup> *Księga narad*, protok. dn. 25. XI. 1919 r., 2. V. 1920 r., 27. VII. 1921 r., 25. IX. 1921 r., rkps w AZ teka dawne protok. 1918—1936.

Ochronka w Błazkach<sup>126</sup> została otwarta po zamknięciu szkoły prywatnej, w połowie 1926 r. Po 1945 r. była dalej prowadzona jako przedszkole „Caritas“.

Po drugiej wojnie, w 1945 r. urządziło zgromadzenie dwa przedszkola, w Warszawie przy ul. Polnej 40 i w osiedlu Placówka, w parafii Młociny (peryferie Warszawy). Od 1950 r. funkcjonowały te przedszkola pod opieką zrzeszenia „Caritas“.

Znaczne wysiłki włożyło Zgromadzenie celem zapewnienia wychowania sierotom i dzieciom zaniebany<sup>127</sup>. W tym celu prowadziło dom w Humaniu od 1902 r. do 1918 r., dom wychowawczy i ochronkę w Białej Cerkwi<sup>128</sup> od ok. 1910 do 1918 roku, schronisko dla dzieci w Żołudku<sup>129</sup> w latach 1919—1920, schronisko dla dzieci na N. Bródnie<sup>130</sup> w Warszawie w roku 1916—1917, dom sierot w Maciejowicach<sup>131</sup> pow. Garwolin w 1923 r. W latach 1942—1945 pracowały siostry w domu dla dzieci przy Instytucie Higieny Psychiczej w Miedzeszynie<sup>132</sup> koło Warszawy.

Zadania wychowawcze i pomoc biedniejszym dzieciom miały na oku także bursy (internaty) dla dziewcząt. W Warszawie przy ul. Polnej 40 była bursa<sup>133</sup> im. H. Sienkiewicza (1916—1932) a od 1924 r. druga bursa im. Królowej Jadwigi, która przetrwała aż do wojny a potem została wznowiona po 1947 r.

W latach 1918—1919 pracowały siostry w internacie dla dziewcząt<sup>134</sup> przy ul. Pięknej w Warszawie, będącym pod zarządem Koła Pracy Kobiet.

W Częstochowie od września 1931 r. do wybuchu wojny funkcjonował internat przy P. Seminarium dla Ochrońniarek<sup>135</sup> ul. Ki-

<sup>126</sup> AZ teka Błazki; *Księga narad*, protok. 9. VI. 1926 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>127</sup> AZ teka domów zniesionych i domu w Częstochowie.

<sup>128</sup> Zaświad. z dn. 25. III. 1918 r. dla Zofii Miller wydane przez Pełnomocnika na Okręg Kijowski Centralnego Komitetu Obywatelskiego Królestwa Polskiego, AZ teka Siostry zmarłe.

<sup>129</sup> *Księga narad*, protok. 7. X. 1919 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>130</sup> Sprawozd. s. Teresy Boczkowskiej na kapit. gener. 1918 r., *Akta kapit. gener. 1918 r.*, AZ teka 9.

<sup>131</sup> *Księga narad*, protok. 30. V. 1923 r., 13. VII. 1923 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>132</sup> Akta luźne w AZ teka domy zwinięte; *Księga narad*, protok. 3. III. 1945 r., AZ teka dawne protok. 1936—1959.

<sup>133</sup> Obrazek pamiątkowy z poświęcenia bursy dn. 2. II. 1918 r., AZ teka 17; list m. Kingi do ks. Komisarza Zgrom. dn. 1. XII. 1932 r., Arch. Kurii Częst. teka zgrom.

<sup>134</sup> Zob. protokoły w 1918 r. i 1919 r., *Księga narad*. AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>135</sup> *Akta kapit. gener. 1936 r. i 1946 r.*, AZ teka 12 i 13; akta domu w Częstochowie.

lińskiego 21, wznowiony w 1945 r. przy al. N. Maryi P. 35, potem przy ul. Jasnogórskiej 65. Wcześniej jeszcze, bo od 1926 r. była prowadzona bursa<sup>136</sup> dla niezamożnych uczniów w Częstochowie przy ul. Paulińskiej 2/4. Przetrwała do wybuchu wojny, przekształcona w 1940 r. na zakład wychowawczo-opiekuńczy dla sierot.

Próbowało także zgromadzenie swych sił na polu szkolenictwa prywatnego, ale tylko na jednej placówce, w Błaszkiach<sup>137</sup>, gdzie zostały zaproszone siostry do prowadzenia pensji dla dziewcząt w 1920 r. Praca się nie powiodła z powodu niedostatecznych funduszy i małej liczby dziewcząt pragnących korzystać z pensji, tak że szkoła została zamknięta w 1926 r. a lokal użyty na ochronkę.

Posiadamy nadto wzmiankę w aktach, że pracowały siostry w żłóbku dla dzieci w Warszawie ul. Kopernika w latach 1915—1920, w Górze Kalwarii przed 1930 r. i w Różanach po pierwszej wojnie światowej<sup>138</sup>.

### 3. Działalność opiekuńczo-społeczna

Zgodnie z duchem franciszkańskim zgromadzenia i z jego dążeniem do zajęcia się ludźmi opuszczonymi i potrzebującymi pomocy, podejmowały się siostry obliczanki różnych prac opiekuńczo-społecznych.

Najstarsza tego rodzaju placówka to przytułek dla starców i dzieci w Monasterzyskach obsługiwany w latach 1902—1903 przez dwie siostry. Odpadł od zgromadzenia razem z siostrami tam pracującymi w 1903 r., gdy te wystąpiły ze zgromadzenia<sup>139</sup>.

W Kielcach<sup>140</sup> prowadziły siostry dom stowarzyszenia św. Zyty przynajmniej od 1910 r. do 1914 r. lub 1915 r. Był to zakład dla 50 stałych mieszkanek, jako schronisko dla starych i chorych służących. Zgromadzenie objęło dom pusty i zadłużony a po czterech latach dług spłacono, została dobudowana sala, urządzona kaplica, zaprowadzona pralnia i nauka gospodarstwa oraz kantor pośrednictwa pracy. Była też jadalnia, gdzie sto-

<sup>136</sup> Akta domu w Częstochowie.

<sup>137</sup> Akta domu Błaski w AZ; protokoły z zebrań rady gener. 1919—1926, zob. *Księga narad*, AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>138</sup> *Akta kapit. gener.* 1918 r., AZ teka 9; *Księga narad*, protok. w 1919 r., 1920 r., 1923 r., 1924 r., 1930 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>139</sup> *Sprawozd.* (o zgromadz. napisane przez m. M. Szczepkowską po 1928 r.), rkps w AZ teka 22.

<sup>140</sup> *Sprawozd. Zgrom. zwiastunek wynagr. w 1912 r.*, rkps w AZ teka 22; *Sprawozd.* (o zgrom. napisane przez m. M. Szczepkowską po 1928 r.); *Wspomnienia s. Joanny Wacholskiej*, rkps w AZ teka 7.

łowali się różni urzędnicy i księża wikariusze katedralni. Zajętych było w domu kieleckim pięć sióstr. Największe zasługi położyła tam przełożona s. Dyzma Skarzyńska. Siostry zostały odwołane z Kielc z powodu intryg kilku starszych służących a podobno też z powodu niechęci m. Szczepkowskiej do s. Skarzyńskiej<sup>141</sup>.

W W a r s z a w i e<sup>142</sup> pracowały siostry w dwu zakładach dla ociemniałych, w męskim i żeńskim. Nie da się ustalić, kiedy siostry rozpoczęły tę pracę, prawdopodobnie w 1913 r., a wycofały się z niej 8 grudnia 1918 r., gdy zaczęło się formować zgromadzenie sióstr franciszkanek służebnic Krzyża<sup>143</sup> i ono zajęło się ociemniałymi. W czasie wojny światowej zakład męski był dalej przy ul. Złotej, a zakład żeński został przeniesiony do Otwocka (willa „Stanisławówka“, następnie „Grażyna“), potem wrócił do Warszawy, ul. Mokotowska 7. Stamtąd przeniesiony do domu hrabiów Czackich przy ul. Zielnej, a gdy Czaccy wrócili do Warszawy, zakład umieścił się w 1918 r. przy ul. Polnej 40.

Dłużej rozwijało zgromadzenie swą działalność w „Schronieniu dla nauczycielek“ w Z i e l o n c e<sup>144</sup> koło Warszawy, bo od lipca 1920 r. do września 1957 r. Zajętych tam bywało ok. 10 sióstr. Jako dom dla emerytek<sup>145</sup> dawał zakład w Zielonce opiekę 64 nauczycielkom. Został upaństwowiony dnia 1 maja 1952 r. i otrzymał nazwę „Państwowy Dom Rencistów“. Zgromadzenie wycofało się z placówki w połowie 1957 r.

O objęcie pracy w zakładzie dla starców w Międzyrzeczu koło Siedlec<sup>146</sup> prosił miejscowy ksiądz dziekan jeszcze we wrześniu 1921 r., ale zarząd generalny powziął decyzję dopiero 15 stycznia 1922 r. W kwietniu postanowiono wysłać s. Weronikę Krawczyk i s. Feliksę Niedziałko. Zakład był niewielki. Jedną salę zajmowali mężczyźni, dwie sale kobiety, a w czwartym pokoju mieszkały siostry. W dniu 14 stycznia 1923 r. zadecydował zarząd generalny

<sup>141</sup> Por. list o. Honorata Koźmińskiego do arcybpa Ruskiewiczza z 1916 r., kopia w AZ teka 2.

<sup>142</sup> *Wspomnienia s. Joanny Wacholskiej*, rkps w AZ teka 7.

<sup>143</sup> Zgromadzenie ss. franc. służebnic Krzyża powstało 1. XII. 1918 r., dekret erekcyjny wydany 2. X. 1922 r., zob. Bar, *Polskie zakony*, Prawo kanon, 4 (1961) 514.

Przytoczone fakty na podstawie archiwaliów sióstr obliczANEK potwierdza maszynopis zachowany w archiwum zgrom. ss. franc. służebnic Krzyża (Warszawa, ul. Piwna): Cz a c k a Elżbieta, *Historia Trium*.

<sup>144</sup> Schronisko dla nauczycielek założone w 1882 r. przez Agnieszkę Helwich (zm. 1894 r.) zdobyło własną siedzibę w Zielonce w 1902 r., zob. *Tyg. ilustr.* 1894 r. s. 95 i 1902 r. s. 898.

<sup>145</sup> Zob. akta luźne w AZ teka Zielonka; *Księga narad*, protok. I. VI. 1920 r. i 27. VIII. 1920 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>146</sup> *Wspomnienie s. Weroniki Krawczyk*, rkps w AZ teka 7; protokoły z posiedzeń rady gener. w latach 1921—1923, *Księga narad*.

odwołać siostry z powodu braku pomocy duchownej i widoków rozwoju placówki na przyszłość. Dnia 27 lutego zanotowano w protokóle zebrań rady generalnej, że dom w Międzyrzeczu już zwinięty i siostry wróciły stamtąd.

Natomiast w Schronisku dla artystów weteranów w Skolimowie<sup>147</sup> pracują siostry bez przerwy od 1 marca 1932 r. Zajętych tam bywało ponad 6 sióstr.

#### 4. Praca w szpitalach

Zajęcia szpitalne raczej nie wypływały z celu zgromadzenia i były podejmowane przejściowo, chociażby dlatego, że nie rozporządzało zgromadzenie większą ilością sióstr przygotowanych do tego rodzaju pracy.

W Żółdku<sup>148</sup> koło Lidy w gubernii wileńskiej założyła szpital księżna Róża z Radziwiłłów Czetwertyńska. Pracowały w nim 4 siostry obliczanki przynajmniej od 1907 roku. W 1918 r. powstał tam szpital epidemiczny<sup>149</sup>, który również obsługiwały siostry obliczanki. Z obydwu szpitali wycofały się dopiero w czerwcu 1920 r. z powodu braku w zgromadzeniu sióstr przygotowanych do obsługi szpitali<sup>150</sup> i zbliżającego się frontu.

O pracy w szpitalu w Sochaczewie przechowała się jedynie notatka tej treści: „Szpital w Sochaczewie po kilku latach pracy oddaliśmy w ręce sióstr szarytek z powodu braku sióstr<sup>151</sup>”.

W późniejszych latach spotykamy siostry obliczanki zajęte w szpitalu tylko dorywczo. I tak w 1919—1920 r. w Domu Zdrowia przy ul. Puławskiej w Warszawie<sup>152</sup> a w latach 1956—1958 w Domu Zdrowia w Konstancinie koło Warszawy<sup>153</sup>.

#### 5. Gospodarstwo domowe

Prowadzenie gospodarstwa domowego w seminariach duchow-

<sup>147</sup> Akta luźne w AZ, teka Skolimów, Zob. też list m. Kingi Czerwinińskiej do ks. Zająca z 31. III (bez roku), Archiw. Kurii Częstochowskiej teka zgrom.

<sup>148</sup> Zob. *Sprawozd. zgrom. zwiastunek wynagr. w 1912 r.*, rkps w AZ teka 22; zaświad. R. Czetwertyńskiej z dn. 5. VIII. 1915 r. i z dn. 23. X. 1919 r., AZ teka Siostry zmarłe.

<sup>149</sup> *Księga narad*, protok. 7. X. 1919 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>150</sup> *Księga narad*, protok. 2. V. 1920 r.

<sup>151</sup> *Sprawozd.* (o zgrom. napisane przez m. M. Szczepkowską po 1928 r.), rkps w AZ teka 22. Wiadomo, że s. Koleta nowicjuszka zmarła w Sochaczewie w 1906 r., więc w tym roku siostry tam pracowały, a s. Teresa Boczkowska była przełożoną w Sochaczewie w latach 1907—1909.

<sup>152</sup> *Księga narad*, protok. 16. II. 1919 r. i 1. VI. 1920 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>153</sup> *Księga narad*, protok. 28. VIII. 1956 r. i 25. II. 1958 r., AZ teka dawne protok. 1936—1959.

nych, klasztorach, plebaniach itp. nie leżało w zamiarach zgromadzenia, ale z konieczności, aby nie odmawiać proszącym instytucjom i aby praktykować miłość bliźniego, podejmowało się czasem zgromadzenie i tego rodzaju pracy.

Najstarszą wzmiankę spotykamy w sprawozdaniu<sup>154</sup> z 1912 r. Pracowały wtedy 3 siostry w Seminarium Duchownym w K i e l c a c h, prowadząc zarząd gospodarczy. Już wtedy zgromadzenie chciało opuścić tę placówkę, jako niezgodną z misyjnym charakterem zgromadzenia, dotrwały jednak siostry tamże przynajmniej do wybuchu wojny światowej w 1914 r.

W 1915 r. pracowały 2 siostry w domu księży na Kanonii w W a r s z a w i e<sup>155</sup>, ale przed 1918 r. siostry te wystąpiły ze zgromadzenia i tak placówka przepadła.

W okresie międzywojennym, gdy zwiększyła się liczba sióstr, podjęło się zgromadzenie prowadzenia w L u b l i n i e przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim najpierw stołówki profesorskiej a potem akademickiej. Praca<sup>156</sup> w stołówce profesorskiej rozpoczęła się w październiku 1930 r., w stołówce dla młodzieży akademickiej dnia 1 czerwca 1932 r. W marcu 1936 r. dołączyły się zajęcia w konwiktie księży przy K.U.L., tak że w 1938 r. było zatrudnionych przy al. Raclawickich aż 14 sióstr. Podczas wojny i okupacji<sup>157</sup>, gdy K.U.L. był nieczynny, musiały siostry szukać innych środków do życia. Część sióstr zarabiała praniem, część prowadziła kuchnię dla biednych, potem kuchnię „Caritas“, a wreszcie od 1956 r. pozostała im praca przy kościele św. Józefa.

Do pracy na K.U.L. wróciły siostry po wojnie tylko do stołówki akademickiej, gdzie były zatrudnione do grudnia 1953 roku<sup>158</sup>.

Niejako dalszym ciągiem placówki zgromadzenia przy K.U.L. jest pracownia introligatorska przy Bibliotece K.U.L. (ul. Szopena 27), a przez kilka lat (do 1958 r.) stołówka profesorska prowadzona w gmachu biblioteki.

Drugą placówką w okresie międzywojennym o charakterze gospodarczym to praca w „Domu Pątników“ na J a s n e j G ó

<sup>154</sup> Sprawozd. zgrom. zwiastunek wynagr. w 1912 r., rkps w AZ teka 22.

<sup>155</sup> Sprawozd. s. Ter. B o c z k o w s k i e j na kapit. gener. 1918 r., *Akta kapit. gener. 1918 r.*, AZ teka 9.

<sup>156</sup> Zob. luźne notatki z wizytacji przełoż. gener. z lat 1932, 1936, 1938, AZ teka 4; *Księga narad*, protok. 13. VIII. 1930 r.

<sup>157</sup> Sprawozd. przełoż. gener. m. Beaty Miller na kapit. gener. 1946., *Akta kapit. gener. 1946 r.*, AZ teka 13.

<sup>158</sup> Pismo Rektoratu K.U.L. z dn. 30. XI. 1953 r., wypowiedzenie pracy, AZ teka domu Lublin.

r z e w Częstochowie od 1933 r. do 1940 roku<sup>159</sup>. Zajęte tam były stale trzy lub cztery siostry.

Po drugiej wojnie światowej wzrosło zapotrzebowanie instytucji kościelnych na prace gospodarcze wykonywane przez siostry zakonne. I zgromadzenie sióstr obliczanek nie mogło się oprzeć licznym prośbom w tym względzie, dlatego podjęło się prowadzenia gospodarstwa domowego w 1945 r. w rezydencji biskupiej a od 1946 r. także w seminarium duchownym w Olsztynie<sup>160</sup>. Następnie<sup>161</sup> w 1955 r. w klasztorze i nowicjacie oo. paulinów w Leśniowie (pow. Zawiercie).

Do pracy gospodarczej na plebanii zgromadzenie tylko raz stanęło w okresie powojennym, mianowicie w Koźminku<sup>162</sup> w diecezji wrocławskiej, od marca 1957 r. do 15 grudnia 1958 r. Innych przykładów tego rodzaju zajęć nie spotykamy.

#### 6. Szerzenie kultu Najśw. Oblicza

Mimo różnych prac zewnętrznych i apostolskich nie zapomniały siostry o obowiązku rozszerzania czci Najśw. Oblicza P. Jezusa. Urządzały nabożeństwa wynagradzające, w swoich domach zawieszały obrazy N. Oblicza i dawały je osobom świeckim<sup>163</sup>, wspominały o tym nabożeństwie przy nadarzających się okazjach.

Również starały się, aby obrazy N. Oblicza były umieszczane w kościołach i aby odbywały się nabożeństwa ku czci N. Oblicza dla wiernych.

Zapracowane jednak siostry w różnych instytucjach i nieprzygotowane do pracy wydawniczej czy piśmienniczej, nie szerzyły drukiem nabożeństwa do N. Oblicza, jak przepisywały konstytucje zgromadzenia.

<sup>159</sup> Pozwolenie Kurii Bisk. w Częstochowie dn. 28. VII. 1933 r., zob. AZ teka Częstochowa. *Księga meldunkowa i rachunkowa*, zachowana w archiwum oo. Paulinów na Jasnej Górze, wskazuje że „Dom Pątników“ został uruchomiony na początku sierpnia 1933 r.

<sup>160</sup> Zob. akta luźne w AZ, teka Olsztyn.

<sup>161</sup> Uchwała rady gener. 26. XII. 1954 r., *Księga narad*, AZ teka dawne protok. 1936—1959. Pozwolenie ks. bpa Z. Golińskiego dn. 14. II. 1955 r., AZ teka Leśniów.

<sup>162</sup> Zob. AZ teka Koźminck.

<sup>163</sup> Zob. np. list m. Kingi Czerwińskiej do o. Piusa Przeździeckiego dn. 5. X. 1936 r., Arch. oo. Paulinów na Jasnej Górze rkps nr 1905 s. 289—292.

## VI. KONSTITUCJE I ORGANIZACJA ZGROMADZENIA

1. *Konstytucje*

Zgromadzenia bezhabitowe opierały swą organizację i duchowość na regule III zakonu św. Franciszka. Od 1883 r. była to reguła według tekstu ustalonego dla tercjarzy świeckich<sup>164</sup> przez papieża Leona XIII. Ten tekst przyjęło także zgromadzenie sióstr obliczanek, ale od Nowego Roku 1900 r. została wprowadzona reguła zreformowana w XVI wieku przez papieża Leona X, powszechnie będąca w użyciu w zgromadzeniach zakonnych<sup>165</sup>.

O. Honorat Koźmiński jako założyciel starał się, aby każde zgromadzenie posiadało nadto szczegółowe przepisy ascetyczne i prawne, zwane powszechnie konstytucjami, a przez o. Honorata „ustawą“. Taką „ustawę“<sup>166</sup> ułożył również dla sióstr obliczanek. Były to *p i e r w s z e k o n s t y t u c j e* wręczone przez o. Honorata m. Elizie Cejzik. Są podzielone na sześć niewielkich części, które mogłyby nosić nazwę rozdziałów. Każda z tych części zawiera pewną ilość przepisów ponumerowanych liczbami arabskimi. W części pierwszej nazwanej „wstępem“ jest mowa o nazwie i celu zgromadzenia, o jego podziale na różne kategorie członków, o patronach niebieskich i hasle zgromadzenia.

Część druga ma tytuł „Środki do uświętobliwienia własnego“. Są tu wyłożone zasady odnoszące się do zachowania trzech rad ewangelicznych i ślubów zakonnych, a następnie jest mowa o innych cnotach i ćwiczeniach duchownych.

W części trzeciej przepisują konstytucje środki do spełnienia celu zgromadzenia.

Natomiast część czwarta mówi o zarządzie zgromadzenia i o obowiązkach poszczególnych przełożonych i urzędniczek. Uzupełnieniem tej materii jest część piąta, traktująca o przyjęciu do zgromadzenia.

Wreszcie w części szóstej są wyliczone dni uroczyste zgromadzenia.

Konstytucje tak ujęte stanowiła jasny i prosty zbiór przepisów dla formułującego się zgromadzenia, gdy pierwsza przełożona posiadała znaczny autorytet i rozstrzygała drobne wątpliwości jakie łączyły się z codzienną praktyką. Strona organizacyjna

<sup>164</sup> Konst. apost. *Misericors Dei Filius* z dn. 30. V. 1883 r., tekst polski zob. np. *Św. Franciszek z Asyżu i jego trzeci zakon (dokumenty ostatnich papieży)*, Wrocław-Kraków 1948 s. 60—69.

<sup>165</sup> *S z c z e p k o w s k a*, *Historia zgromadzenia*, rkps w AZ teka 22. Od 1927 r. używa się tej reguły w wydaniu pap. Piusa XI.

<sup>166</sup> *Ustawa Żwiastunek Wynagradzania*, rkps w AZ w większym zbioru bez tytułu na s. 18—46. Zachował się tylko ten egzemplarz konstytucji.



nie była rozwinięta, podobnie jak i w pierwotnych konstytucjach innych zgromadzeń bezhabitowych.

Pierwsze konstytucje mogły służyć zgromadzeniu jeszcze przez wiele lat po śmierci m. Cejzik, ale w 1901 r. wyszły wskazania<sup>167</sup> św. Kongregacji Bisk. i Zak., które podały jak należy odciąć redagować konstytucje zgromadzeń zakonnych. Według norm kongregacyjnych pragnął o. Honorat przeredagować konstytucje wszystkich zgromadzeń bezhabitowych. Z powodu podeszłego wieku i braku czasu nie mógł sam dokonać dostosowania konstytucji do nowego prawa, dlatego pobudzał przełożone zgromadzeń, aby i one przyłożyły się do pracy.

W zgromadzeniu sióstr obliczanek opracowała nowe konstytucje, dostosowane do norm kongregacyjnych, m. M. Szczepkowska<sup>168</sup>, oczywiście przy pomocy o. Honorata. Część I konstytucji została napisana w 1903 r., część II w 1908 r. Przy redakcji części II pomagały siostry Kinga Czerwińska i Ryta Thiellówna. Były to drugie konstytucje<sup>619</sup> zgromadzenia, które obowiązywały aż do 1936 r.

W tych konstytucjach wprowadziła m. Szczepkowska obostrzenia odnośnie postów, nakazała wstawanie w nocy dla odmawiania oficjum, rozszerzyła cel zgromadzenia, wytyczając mu zadania misyjne i wychowawcze.

Pod względem zewnętrznym konstytucje II całkowicie upodobniły się do schematu podanego w normach kongregacyjnych. Są podzielone na dwie części, części na rozdziały. Poszczególne przepisy otrzymały numer bieżący, od 1 do 279. Zachował się tylko jeden egzemplarz konstytucji II i to przepisany po kapitule gener. 1924 r., gdyż zawiera poprawki, przyjęte na tejże kapitule.

Po 1918 r., gdy zaczął obowiązywać kodeks prawa kanoniczego, należało dostosować konstytucje do nowego prawa. Jednak zgromadzenie nie mogło się z tą sprawą uporać. Kapituła generalna w 1924 r. wprowadziła tylko 7 poprawek<sup>170</sup> a w dalszym ciągu był używany tekst dotychczasowy.

Kapituła generalna w 1930 r. miała rozpatrzyć sprawę konstytucji, ale do tego nie doszło i zleciła ułożenie ich zarządowi gene-

<sup>167</sup> Normy z dn. 28. VI. 1901 r., oparte na konst. apost. *Conditae a Christo* pap. Leona XIII z dn. 8. XII. 1900 r.

<sup>168</sup> Szczepkowska, *Historia zgromadzenia; Sprawozdanie z grom. zwiastunek wynagr. w 1912 r.*, rkps w AZ teka 22.

<sup>169</sup> *Konstytucje Zwiastunek Wynagrodzenia 3 zak. S.O.F.*, rkps w AZ.

<sup>170</sup> *Akta kapituły gener. 1924 r.*, AZ teka 10.

ralnemu<sup>171</sup>. Zarząd generalny zebrał materiał i przygotował swe dezyderaty a redakcji konstytucji dokonał ks. J. Roth SJ profesor prawa na KUL. Tekst przygotowany przez ks. Rotha<sup>172</sup> został przedstawiony kapitule generalnej w 1936 r. i uzyskał zatwierdzenie Kurii Metropolitalnej Warszawskiej dnia 23. X. 1936 r. Są to trzecie konstytucje<sup>173</sup>, które obowiązywały do 1963 r.

Zewnętrzny układ konstytucji III jest podobny do konstytucji II, ale jest to nowe dzieło, które głębiej i dokładniej ujęło prawo partykularne zgromadzenia. Konstytucje III są najobszerniejsze z dotychczas używanych w zgromadzeniu, są kompletne, obficie korzystają z przytaczań kodeksu prawa kanonicznego. Dzielią się na dwie części, te na rozdziały, a poszczególne przepisy otrzymały numerację od 1 do 383. Część I zawiera postanowienia o istocie zgromadzenia, o przyjęciu do niego i o sposobie życia (razem 21 rozdziałów), część II w trzynastu rozdziałach mówi o ustroju i zarządzie zgromadzenia.

Tak więc konstytucje III pod względem formy i treści upodobiły się do rozwiniętych konstytucji innych zgromadzeń zakonnych żeńskich, wniosły poczucie stałości i bezpieczeństwa do rozwoju zgromadzenia.

## 2. Dyrektorium

Dyrektorium czyli zwyczajnik nie posiadało większego wpływu na rozwój zgromadzenia. M. Szczepkowska wspomina<sup>174</sup>, że ułożyła dyrektorium przed 1912 r., ale nie przechował się ani jego tekst, ani nie wiemy, czy ten zbiorek był używany w zgromadzeniu.

Nowe dyrektorium zostało ułożone<sup>175</sup> podczas rządów m. A. Walichówny i przedstawione do przejrzenia i zatwierdzenia na kapitule generalnej w 1930 r. Nie doszło jednak do tego, a punkt 15 uchwał kapitulnych polecił, aby poprawki opracował sam zarząd generalny. Na następnych kapitułach już nie słyszymy o dyrektorium, chociaż faktycznie był używany w zgromadzeniu niewielki zbiór zwyczajów.

<sup>171</sup> *Księga narad*, protok. 28. VII. 1931 r., rkps w AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>172</sup> *Księga narad*, protok. 28. VII. 1931 r., 24. X. 1931 r., 11. VII 1934 r., 14. VIII. 1936 r., AZ teka dawne protok. 1918—1936.

<sup>173</sup> *Konstytucje zgromadzenia Zwiastunek Wynagradzania czyli Misjonarek Przejściowego Oblicza*, rkps w AZ.

<sup>174</sup> List bez daty, rkps zaczynający się od słów: „Najdostojniejszy Arcypasterzu“, AZ teka 2.

<sup>175</sup> *Akta kapit. gener. 1930 r.*, AZ teka 11.

### 3. Zarząd zgromadzenia

Zarząd zgromadzenia<sup>176</sup> był dwustopniowy, gdyż na czele stała przełożona generalna wspierana przez radne generalne, sekretarkę i ekonomkę generalną, a na czele domów przełożone domowe.

Pierwotnie przełożona generalna miała piastować swój urząd do końca życia, lecz już konstytucje II wprowadziły sześciolletnią kadencję, tak że co 6 lat miała się odbywać kapituła generalna. Kapituły generalne były odprawiane regularnie od 1910 r., z niewielkim tylko opóźnieniem spowodowanym przez pierwszą i drugą wojnę światową.

Zarząd generalny rezydował w Warszawie, poza krótkim okresem urzędowania m. Cejzik w Nowym Mieście i m. Szczepkowskiej w Częstochowie.

Przełożone domowe były mianowane przez przełożoną generalną na okres trzech lat. Często ten czas był przedłużany, zwłaszcza w małych domach, a niekiedy zmieniano przełożone nawet przed upływem trzech lat.

### 4. Członkinie zgromadzenia

Na podstawie konstytucji I i zgodnie z organizacją<sup>177</sup> zgromadzeń bezhabitowych do 1908 r. mogły być i w zgromadzeniu siostr obliczane siostry życia wspólnego, zjednoczone i stowarzyszone. Faktycznie ten podział nie uwydatnił się z powodu nikłego rozwoju zgromadzenia.

Konstytucje II przewidują tylko podział na siostry pierwszego i drugiego chóru.

Kapituła gener. w 1924 r. przyznała sioström drugiego chóru prawo głosu czynnego i biernego, a kapituła gener. w 1930 r. zniosła całkowicie drugi chór.

W początkach zgromadzenia był roczny nowicjat, po nim składały siostry profesję tercjarską i obietnicę wierności, a dopiero po trzech latach życia w obietnicy wierności były dopuszczane do rocznych ślubów.

Konstytucje II wprowadziły dwuletni nowicjat a potem śluby czasowe odnawiane co roku przez 3 lata, następnie czasowe składane na 3 lata, a po części u latych możliwość składania ślubów wieczystych. Konstytucje III skróciły okres ślubów czasowych do lat pięciu, pozostawiając inne postanowienia poprzednich konstytucji.

<sup>176</sup> Na podstawie wszystkich trzech konstytucji.

<sup>177</sup> Zob. Bar J., *Z dziejów nowych form organizacyjnych stanów doskonałości w Polsce*, Prawo kanon. 8 (1965) nr 3—4.

W początkach zgromadzenia były trudności z wychowaniem nowego pokolenia sióstr z powodu niemożności znalezienia odpowiedniego miejsca na nowicjat. Dopiero właściwie od 1918 r. każda siostra odbyła prawidłowy nowicjat. Mieścił się on w Warszawie, od 8. XII. 1919 r. w Częstochowie a od 1947 r. w Otwocku.

#### 5. Środki utrzymania

Zgromadzenie nie posiadało żadnego stałego majątku, poza kilkoma własnymi domami, nie korzystało z fundacji lub innych pomocy. Siostry utrzymywały się za pomocą własnej pracy i jeszcze pomagały sierotom oraz ubogim dzieciom. Nieraz brakowało pieniędzy na pożywienie i ubranie. Z powodu skromnych środków nie można też było rozwinąć działalności apostołskiej, np. rozszerzania kultu Najśw. Oblicza.

Na wydatki ogólne zgromadzenia, jak utrzymanie nowicjatu, administrację itp. składały się poszczególne domy.

### ZAKOŃCZENIE

Pomimo szczupłych materiałów archiwalnych udało się przedstawić zarys historyczno-prawny zgromadzenia sióstr obliczANEK. Powstało ono w 1888 r. w Warszawie jako jedno ze zgromadzeń bezhabitowych. Założył je o. Honorat Koźmiński przy współdziałaniu pierwszej przełożonej m. Elizy Cejzik.

Genezy zgromadzenia trzeba szukać w skłonności o. Honorata do wynagradzania P. Bogu za grzechy i w nabożeństwie do Najśw. Oblicza P. Jezusa, rozbudzonym w XIX wieku przez prywatne objawienie s. Marii od św. Piotra karmelitanki w Tours we Francji.

Za życia pierwszej przełożonej (1888—1898) m. Elizy Cejzik zgromadzenie nie rozwijało się z powodu małej liczby zgłoszeń i braku wytrwania sióstr w zgromadzeniu, zrażonych surowością życia oraz mało pociągającym celem zgromadzenia. Dopiero druga przełożona generalna m. Magdalenia Szczepkowska (1898—1915) rozwinęła zgromadzenie i wyznaczyła mu zadanie wychowawczo-opiekuńcze, zwłaszcza w miejscowościach zaniedbanych pod względem religijnym. Mało jednak zwracała uwagi na wyrobienie zakonne sióstr i zaniedbała nieco pierwotny cel szczegółowy zgromadzenia. Odsunięta od zarządu w 1915 r. spowodowała wewnętrzne rozbieżności zgromadzenia. Nadto tocząca się wówczas wojna światowa (1914—1918) bardzo osłabiła zgromadzenie i spowodowała utratę niektórych placówek.

Powoli jednak zgromadzenie wzmocniło się i rozwinęło w zmienionych warunkach powojennych (1918—1939) pod rządami następných przełożonych generalnych (m. A. Walichówny

i m. Kingi Czerwińskiej) i mimo zniszczeń spowodowanych drugą wojną światową (1939—1945) przetrwało do najnowszych czasów, wzmocniło się wewnętrznie i zorganizowało, tak że w 1958 r. liczyło ponad 100 członków i 11 domów.

Zgromadzenie oparte na regule III zakonu św. Franciszka i na konstytucjach ułożonych przez o. Honorata, posiadało w pierwszym okresie wszystkie cechy zgromadzeń bezhabitowych założonych przez o. Honorata. Po 1907 r. przyjęło organizację jaka była wyznaczona dla zgromadzeń o ślubach prostych konstytucją apost. „*Conditae a Christo*“ pap. Leona XIII z 1900 r. i normami kongregacyjnymi z 1901 r.

Po 1901 r. zajęło się zgromadzenie głównie wychowaniem dzieci i otaczało opieką starców umieszczonych w domach opieki. Stale też w jakimś stopniu starało się spełniać pierwotne swe zadanie — szerzenie kultu Najśw. Oblicza i wynagradzania Panu Bogu za grzechy.

## DODATEK

### A. *Wykaz kapituł generalnych*

1. Warszawa, dn. 20. VIII. 1910 r.
2. Warszawa, Dom gł. ul. Mokotowska 7, dn. 2. XI. 1918 r.
3. Częstochowa, ul. Stara 20, dn. 13. VIII. 1924 r.
4. Częstochowa, ul. Stara 20, dn. 7. VIII. 1930 r.
5. Warszawa, Dom gł. ul. Polna 40, dn. 7. VIII. 1936 r.
6. Warszawa, Dom gł. ul. Polna 40, dn. 5. VIII. 1946 r.
7. Warszawa, Dom gł. ul. Polna 40, dn. 7. VIII. 1952 r.
8. Warszawa, Dom gł. ul. Polna 40, dn. 7. VIII. 1958 r.

### B. *Wykaz przełożonych generalnych*

1. Cejzik Eliza Teresa 1888—1898
2. Szczepkowska Zofia Magdalena 1898—1915  
— wikaria gener. Helena Teresa Boczkowska 1915—1918
3. Walichówna Antonina Andrea 1918—1930
4. Czerwińska Julia Kinga 1930—1936
5. Miller Zofia Beata 1936—1946
6. Salach Maria Gertruda 1946—1958
7. Pieniężna Helena Benigna 1958—

## C. Wykaz statystyczny

r o k	1912	IV 1915	XI 1918	VIII 1924	VIII 1930	VIII 1936	VIII 1946	VIII 1952	VIII 1958
Profeski	59	56	52	45	51	63	79	99	112
nowicj.	14				3	6	4	10	13
postul.					3	6	8	9	3
d o m y	13	11	6	8	7	9	11	11	11

## ARGUMENTUM

Congregatio sororum expiaticum Sacratissimi Vultus III Ordinis S. Francisci Assisiensis, quae sorores habitu religioso non vestiuntur, anno 1888 Varaviae a Patre Honorato Koźmiński OFMCap. una cum Elisabeth Cejzik, prima superiorissa, condita est. Ideam expiationis pro peccatis et devotionis erga Sacratissimum Vultum Jesu Christi privata revelatio sororis Mariae a S. Petro Carmelitanae Caesareae Turonum in Gallia Patri Honorato suggestit.

Primo decennio (1888—1898) Matre Cejzik regente, perpaucae tantum candidatae nomen dederunt congregationi, immo vero et sorores iam professae asperitate vitae perterrefactae illam deseruerunt.

Novum tamen impulsus novumque finem proximum, educationem scilicet infantum et tutelam pauperum congregationi imbuat Mater M. Szczepkowska, quae activitati externae nimis indulgens formationem spiritualem sororum et finem proprium aliquomodo neglexit. Propterea anno 1915 a supremo regimine communitatis amota, in illa dissidia multa excitavit; insuper et bellum tunc temporis toto fere terrarum saeviens numerum sororum et domuum diminuit.

Mutatis rerum adiunctis annis 1918—1939 congregatio a matribus A. Wulich et deinde C. Czerwińska directa invaluit. Bello autem mundiali altero finito congregatio denuo revixit et anno 1958 undecim domos et supra centum sorores habuit.

Congregatio in principio regulam III Ordinis S. Francisci et constitutiones a P. Honorato compositas, sicut aliae communitates, ab eodem conditae et habitu religioso non vestitae observabat, deinde tamen post annum 1907 constitutioni a Leone Papa XIII „Conditae a Christo“ septem annos ante editae accommodata est.

Anno etiam 1901 educatio infantum tutelaque personarum provectae aetatis alius finis secundarius evasit, primaevius finibus specialibus additus.